Nr 151. Dnia 8 lipca. Poniedziałek. Dnia 26 czerwca (8 lipca) 1878 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Elżbiety M. i Killiana B.
Jutro: Ś. Anatolji Męczenniczki.
Środa: ŚŚ. 7 braci synów Felicyty MM. i Amalj.
Czwartek: ŚŚ. Sobina W. i Pelagji P. M.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 51
Zachód „ „ 8 „ 18

Długość dnia godzin 16 minut 27
Ubyło „ „ — „ 14

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Jana Gwalberta.
Sobota: Ś. Małgorzaty Panny M.
Niedziela: Ś. Bonawentury Biskupa.
Poniedziałek: Rozesł. Apostołów i Ś. Henryka.

— W dniu wczorajszym kościół św. Ducha wprost ulicy Mostowej zapełnił się pobożnymi rozmaitego wieku i stanu. Jedni przybyli na odpust Opatrzności Boskiej, który, jako w 4 tą niedzielę po Świątkach, odbywał się tamże uroczyście przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak zrana jak i po południu, — drudzy dla wysłuchania uroczystej Wotywy przed cudownym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej i odebrać błogosławieństwo na drogę, poczem złączeni razem, wyruszyli o godzinie 12-tej w pochodzie procesjonalnym, na czele którego niesiono krzyż z wizerunkiem Chrystusa Pana, oraz chorągwie i obrazy.

Pobożnych tych pielgrzymów licznie zgromadzonych odprowadzały, prócz wielu przyjaciół i znajomych, także i panienki biało przybrane z bractwa św. Agnieszki z chorągwią Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny.

Wotywę odpustową, której asystowało ze światłem w ręku bractwo miejscowe Opatrzności Boskiej, odprawił JX. kanonik Bogdan, w końcu której członkowie wspomnionego bractwa przyjmowali Komunję świętą.

Następną Wotywę w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, przed jej cudownym obrazem, gdzie byli zgromadzeni wszyscy, udający się na odpust do Częstochowy, odprawił JX. Chełmicki, rektor miejscowego kościoła. Przed rozpoczęciem jednakże ofiary Mszy świętej przemówił do obecnych budującemi słowy, objaśniając ich o ważności pobożnych odpustowych pielgrzymek. Po skończonej zaś Wotywie udzielił błogosławieństwo na drogę.

Summę, poprzedzoną uroczystą procesją, w której prócz tłumnie zebranych pobożnych uczestniczyły miejscowe bractwa ze światłem, chorągwiami i obrazami, oraz dziewice w bieli, z których najmniejsze sypały wonne kwiatki w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem, celebrował JX. Lebiedziński, w czasie której słowo Boże głosił JX. kanonik Bogdan, a chór pod kierunkiem p. Rosłońskiego wykonał mszę kompozycji Vogta — w czasie Wotywy odpustowej tenże sam chór, licznie zebrany, odśpiewał mszę komp. Krogulskiego,—po południu zaś nieszpory, komp. Kurpińskiego. Słowo Boże w czasie Nieszporów głosił JX. Dreszer.

— W kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście, gdzie rozpoczęło się w dniu wczorajszym czterdziestogodzinne nabożeństwo, jako w ostatnich 3 dniach oktawy uroczystości Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny, celebrował Summę JX. Grochowalski, a Nieszpory odprawił JX. Dzieniakowski. Słowo zaś Boże tak zrana jak i po południu głosił JX. Dębnicki.

W dniu dzisiejszym jako w dalszym ciągu tego czterdziestogodzinnego nabożeństwa, słowo Boże głosił w czasie Summy i podczas Nieszporów JX. Grochowalski.

Jutro zaś na konkluzję całej tej ośmiodniowej uroczystości w połączeniu z odpustem zupełnym, słowo Boże głosić będzie JX. Dzieniakowski.

W przyszłą niedzielę przypada w tejże świątyni odpust dorocznej pamiątki poświęcenia tegoż kościoła.

Kościół św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej obchodził w dniu wczorajszym odpustem zupełnym doroczną swoją pamiątkę poświęcenia kościoła.

Słowo Boże w czasie Summy głosił JX. Wojciech Jackowski.

W kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej, odbywało się wczoraj odpustowe nabożeństwo ku czci św. Józefa Kalasantego, którego uroczystość przypadająca w zeszły czwartek, odłożoną została na wczorajszą niedzielę.

W kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odbywało się wczoraj, jako w pierwszą niedzielę nowego miesiąca uroczyste dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, po którego skończeniu udzielonem zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

W kościele archikatedralnym św. Jana celebrował Summę pontyfikalnie JX. Gintowt, biskup-sufragan i administrator dyecyzji płockiej, po której skończeniu udzielił tłumnie zgromadzonym pobożnym pasterskie błogosławieństwo. Słowo zaś Boże głosił JX. Kucharski wikarjusz miejscowy.

W godzinach popołudniowych Jego Excelencja udzielał Sakrament Bierzmowania licznie zgromadzonym pobożnym w kościele św. Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny na Krak.-Przedmieściu.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* — Z procentów od legowanego przez ś. p. Marjannę-Juljannę Taube na dniu 14 września 1870 r. kapitału w sumie rs. 3,000 przypadają do udzielenia w roku bieżącym dwa wsparcia dla osób wyznania rzymsko-katolickiego, a mianowicie dla warszawskich podupadłych:

a) kupca w sumie rs. 75—i
b) rzemieślnika w sumie rs. 75.

Mający zamiar współubiegać się o pozyskanie powyższych wsparć winni są najpóźniej do dnia 8 (20) sierpnia r. b. wnieść o to podanie do rady miejskiej z dołączeniem następujących dowodów:

a) świadectwa właściwego proboszcza o należeniu do wyznania rzymsko-katolickiego;
b) świadectwa dwóch właścicieli domów w Warszawie, poświadczonego przez komisarza policji właściwego uczęstku, o niezamożności, moralnem prowadzeniu się, a także o liczbie dzieci i ich wieku.

Nadto:

c) podupadli kupcy —świadectwo urzędu starszych zgromadzenia kupców w Warszawie, o należeniu ich do stanu kupieckiego.
d) podupadli rzemieślnicy—świadectwo urzędu starszych właściwego cechu, o należeniu ich do stanu rzemieślniczego.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

Braki w naszym przemyśle.

I.

—*Y*— W chwili gdy zewsząd odzywają się głosy, że produkcja nasza fabryczna i rękodzielnicza najpomyślniejsze ma przed sobą widoki, nie od rzeczy będzie przyjrzeć się bliżej tym krokom jakie na polu przemysłowem przeświecają — a wobec których wszelkie głosy zachęty do zakładania np. nowych fabryk, ulepszania warsztatów i t. p. nie na wiele mogą się przydać.

Nim dotknę w przemyśle naszym kroków fizycznych — chciałbym najprzód zwrócić uwagę na pewne słabe strony moralne, które postęp nasz na polu przemysłowem w ogólności bardzo a bardzo opóźniają.

Dla rozwoju przemysłu w kierunkach, jakie tylko mogą mieć szansę powodzenia, potrzeba przedewszystkiem trzech rzeczy:

1. *Kapitałów.*
2. *Przedsiębiorczości* i
3. *Ludzi fachowych.*

Mylą się ci co sądzą, że u nas dla zakładania nowych przedsiębiorstw przemysłowych brak jest środków materjalnych. Gdzie tysiące ludzi trzyma większe i mniejsze kapitały w listach zastawnych, gdzie instytucje finansowe nie chcą nawet drobniejszych sum przyjmować lub też przyjmują je na 2 albo 3%, gdzie wreszcie całe kolumny pism zajęte są ogłoszeniami o „sumach do wypożyczenia“,—tam chyba na brak kapitałów nie można się skarżyć. Ale kapitały choćby największe nie stworzą same przemysłu.

Obok nich potrzeba jeszcze tej przedsiębiorczości rozumnej, oględnej a wytrwałej, która z pomocą małych nieraz środków prowadzi jednostkę do coraz szerszej działalności i każdy grosz zasobowy potrafi dobrze zużytkować.

Tymczasem takiej właśnie przedsiębiorczości jest u nas brak aż nadto widoczny.

W ogólności zaś przedsiębiorczość nasza dziwne kształty przybiera i do dziwniejszych jeszcze prowadzi rezultatów.

Bo polega ona na niepohamowanej żądzy wzbogacenia się *odrazu*, to znów chowa się w kąt i ogranicza na pobieraniu „procenciku“ lub „obcinaniu kuponów“, to wreszcie owa przesiębiorczość nasza przybiera jakiś pęd owczy, stając się lichem naśladownictwem, kopijowaniem poprostu cudzych prac i pomysłów.

Któż nie zna dziś owego dyletantyzmu w zawodzie przemysłowym i kupieckim, który nie jest niczem więcej jak manją zrobienia majątku na poczekaniu.

Pan X. z resztek pozostałej fortuny pragnie znaleźć jakiś sposób do życia, zakłada więc sklep i tego naturalnie nikt mu nie może brać za złe. Ale to sta-

TEORJA PANA FILIPA.

OBRAZEK

PRZEZ

JANA ZACHARYASIEWICZA.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr 149).

VI.

Noc tego samego dnia miała jeszcze dla jednych i drugich odsłonić dalsze horyzonty szczęścia!

W dzień zrobił się tylko dobry interes—noc miała do tego interesu nawiązać złote nici swoje, zwane zazwyczaj—marzeniem!

Sprzyjała do tego cisza, która późnym wieczorem zaległa całą przedmiejską ulicę. Żadne koło nie uderzyło o wystający kamień, żaden koń nie potknął się na normalnym bruku przedmieścia. Cicho i spokojnie migały światła w nierównych oknach kamienic, a kilka śmielszych nietoperzów zabłąkało się aż po samą facjatkę pana Maliny i wyprawiało przed nią jakieś dziwnie demoniczne pląsy.

Pan Malina usiadł w dużem krześle, w którem ongi ś. p. antenat jego tyle znakomitości gładko ogolił! Była to droga dla niego pamiątka. Nieboszczyk fryzjer miał tutaj swój warsztat, na którym rzetelną pracą zarobił niejeden tysiączek. Wszystkie znakomitości miasta siedziały na tym warsztacie, a niektórym z nich postawiono nawet znakomite pomniki! Byli to ludzie, którzy się dla spraw publicznych poświęcali, a których ś. p. ojciec pana Maliny nieraz za nos trzymał, wygalając starannie głębokie bruzdy, jakie na ich twarzach poważne pozostawiały myśli...

Szczęśliwy potomek siedział dzisiaj na tem krześle. Wspomnienia rodzinne roiły się wkoło jego głowy, jak w dniu czerwcowym roją się błyskotne muszki świętojańskie. Jasno od światła tych wspomnień było w jego duszy, uśmiech słodki igrał wkoło jego ust i krętym wężykiem spuszczał się do brody, wzorowo podług tradycji familijnej wygolonej.

Na tem rodzinnem krześle w braku gości zwykł był ongi siadywać ś. p. Mateusz Malina, starszy zgromadzenia zacnych perukarzy i wtedy to prawdopodobnie przemyśliwał nad ideałem swoim, jakim u każdego zacnego pracownika miejskiego jest kamienica kilkopiętrowa. I na tem też krześle osiągnął ideał swój zacny przewodnik poczciwych pracowników a schodząc z tego świata przekazał go swemu potomkowi wraz z krzesłem, na którem tak długo golił, śnił i marzył!

Na tem samem krześle nie pracował, ale śnił i marzył zacny potomek jego Jpan Antoni Malina. Nie był on już pracowitym producentem jak ongi ś. p. ojciec jego—ale był przyzwoitym konsumentem tego, co mu ojciec zostawił. Chodziło mu tylko o to, aby to jak najoszczędniej robić, aby tylko tyle odkąsić, ile tymczasem samo z siebie przyróść może.

W tem więc rodzinnem krześle pracował myślą nad tem, jakby to czynsz lokatorom podnieść i jakich środków użyć na to, aby nakaz władzy co do zapadłych kanałów w niepamięć puścić!

Obok tej czysto gospodarskiej pracy miewał on także na tem krześle różne swe i marzenia. Przez cały rok śniło mu się, że się ożeni z panną Katarzyną, córką garbarza, dla której na tej samej ulicy wybudował ojciec dwie duże kamienice. Sen jednak rozwiał się jak mgła wiosenna—pannę Katarzynę pochwycił jakiś adwokat — po prostu palestrant-proletarjusz, który za pieniądze szczeka!

Po tym śnie nastąpiły inne, ale wiązały się one zawsze z dachami kamienic i kominami fabryk, owemi tradycyjnemi ideałami rodziny mieszczańskiej! I wszystkie te sny jak włos na brodzie zgoliła nieubłagana brzytwa czasu i zostawiła tylko po sobie jakieś nieokreślone swędzenie...

Dzisiaj.... dlaczegóżby dzisiaj nie miał jeszcze marzyć zacny potomek na tem krześle ojczystem?

Pan Malina marzył rzeczywiście. Najprzód marzył o tem jak filar jego kamienicy napowrót pochyla się ku ścianie i na rozkaz znęcanego budownicze-

nowczo jest złem, że pan X. nie chce poprzestawać na małych zyskach, lecz pragnąłby odrazu mieć wielkie (!), że tym sposobem zamiast przyciągać, odstręcza sobie klientów i że w rezultacie wraz ze swojem przedsiębiorstwem upada, zrażając niefortunnym przykładem drugich.

Takich panów X. jest bardzo dużo — ale przedsiębiorczość nasza objawia się jak wspomniałem i w innej jeszcze formie.

Jestto ślepe naśladownictwo cudzych pomysłów i usiłowań.

Niech np. w danej miejscowości będzie brak jakiegoś zakładu, jakiejś fabryki lub warsztatu Bóg wie jak długo,—nikt na to nie chce zwrócić uwagi.

Lecz niech ktoś pierwszy się znajdzie i otworzy przedsiębiorstwo, to wkrótce znajdzie niezawodnie dziesięciu, dwudziestu, albo i więcej naśladowców.

Przedsiębiorczość taka czyli właściwie brak wszelkiej pomysłowości i szczególnego rodzaju lenistwo w wynajdywaniu dróg nowych wyrządza nam na polu przemysłowem podwójną szkodę.

Najprzód zamiast naturalnej wyradza jakąś chorobliwą konkurencję a powtóre zraża i odstręcza ludzi istotnie przedsiębiorczych.

Niejeden z ludzi takich choć rzeczywiście nosi się z myślą jakiegoś przedsiębiorstwa i choć nawet ma środki potemu, nie bierze się jednak do rzeczy; waha się dla tego tylko, iż w następstwie— przy nadmiernej konkurencji swych naśladowców — mógłby sam upaść. Lecz jest u nas wreszcie innego jeszcze rodzaju przedsiębiorczość polegająca wyłącznie na... nabywaniu papierów kredytowych i... perjodycznem obcinaniu kuponów.

Na tysiące możnaby liczyć ludzi, którzy zebrawszy jakąś sumkę czy to z własnej oszczędności, czy też np. odebrawszy ją w spadku i t. p., nie mają nic lepszego do zrobienia jak kupić za nią papierów.

Nieraz sumka taka rozumnie i pożytecznie skierowana mogłaby polepszyć byt całej rodziny i podwoić się wkrótce, a przecież posiadacz jej nie ma dość odwagi do szukania szczęścia w tem lub owem przedsiębiorstwie. Nieraz można słyszeć na to odpowiedź że z niewielkim kapitalikiem trudno jest wziąć się do czegoś. Zapewne, lecz od czegóż w takich razach są *spółki*. Czy od tego tylko żebyśmy pisali projekta stowarzyszeń i wymawiali sobie do czego to duch spółek doprowadził za granicą? Nam się zdaje, że nie potrzebujemy koniecznie szukać ani przeszczepiać przykładów zagranicznych, bo mamy je u siebie.

Wyznawcy starozakonni nie tworzą głośnych „projektów", a przecież spółek między niemi jest pełno; rzadko które przedsiębiorstwo obejdzie się bez tego; najdrobniejsze kapitały i kapitaliki łączą i wspierają się wzajem, prowadząc zwykle kapitalistów do świetnych rezultatów.

U nas niema tego niestety! Niema ani tego ducha łączności, ani wzajemnego zaufania i słowności, na których wszelkie spółki i wszelkie przedsiębiorstwa opierać się muszą i to naturalnie, przy *braku rozumnej przedsiębiorczości*, krępuje nas bardzo. W takich warunkach każdy krok na drodze przemysłu przychodzi z niezwyczajną trudnością.

Jeżeli zjawia się w kraju nowa jakaś fabryka, to założycielem jej jest najczęściej jakiś przybysz nadszprejski, bo krajowcy wolą albo trzymać kapitały w papierach albo konkurować pomiędzy sobą na ścieżkach już wydeptanych, albo wreszcie w obawie owej ślepej konkurencji nie wskazywać sobie dróg nowych i nic nie robić.

O innej również silnej a może i silniejszej jeszcze tamie na polu przemysłowem, t. j. o *braku ludzi fachowych*, pomówimy w artykule następnym.

ZE STAMBUŁU.

—*P. C.*—Różne ze stolicy kalifów przesyłam wam wieści.

Minister wojny Mustafa Fosfor basza, stosownie do żądania rosjan, podał sułtanowi dekret usuwający z dotychczasowego stanowiska jednego ze znanych tureckich generałów, Fuada baszę.

Sułtan odmówił podobno podpisu, twierdząc że uważa Fuada za najwierniejszego swego zwolennika. Stąd nowe zawikłania, Fuad ma bowiem liczną partję nieprzyjaciół.

Ruchy armji tureckiej, wykonane w ostatnich czasach, na różne doprowadzają domysły.

Oddalając się od Bosforu, wzmacnia się ona świeżemi posikami nowozaciężnych, których transport przybył z Azji w zeszłą sobotę.

Gwardja narodowa, złożona z obywateli, rozpoczęła ćwiczenia.

Ma to być manifestacja ze strony Porty, aby dowieść że sułtan liczyć może na patryotyzm ludności muzułmańskiej.

Zresztą niebezpieczeństwo, grożące mu do niedawna ze strony kilku znakomitych osobistości, podobno zupełnie już usunięte.

Osman z całym zapałem podjął się roli obrońcy swojego władcy, na którego wyraźny rozkaz sypia nawet w tak zwanym „kiosku gwiazdzistym", obok sypialni sułtana, aby w razie najmniejszego niebezpieczeństwa być przy jego boku.

Pałac sułtana otoczony żołnierzami; wpobliżu 5 batalionów rozłożono w namiotach.

Niemniej, choć z innych powodów, strzegą pałacu Czeragan, przeznaczonego, jak wiadomo, na pomieszkanie dla ex-sułtana Murada.

Cała flotylla bark stoi dniem i nocą około pałacu, obserwując bacznie przepływające okręty i odpędzając wszelkie podejrzane osoby, któreby do bram, zamkniętych zresztą i równie pilnie strzeżonych, zbliżyć się chciały.

Podobnie strzegą Sadyka baszę, bawiącego w kąpielach, w Czesme.

Edhem baszy polecono opuścić Stambuł.

Sułtan niecierpliwi się bardzo, że najniebezpieczniejszy jego przeciwnik, jak sądzi, Mehmed Ruždi basza, pomimo kilkakrotnych upomnień nie przedsięwziął dotąd żadnych przygotowań do podróży do Europy.

Zdaje się że środki ostrożności tego rodzaju pomnożą tylko liczbę nieprzyjaciół sułtana, z rzędów którego lud do najwyższego stopnia niezadowolony.

Deputacja dziewiędziesięciu kilku muzułmańskich *notablów* oświadczyła to wyraźnie Safvetowi baszy. Działo się to w ostatnią środę.

Na interpelację tej deputacji w kwestji pokoju san-stefańskiego i obrad obecnego kongresu, wezyr zdobył się na frazes o najlepszych chęciach sułtana i nadziejach na przyszłość, skoro traktat san-stefański zmienionym będzie z korzyścią dla Turcji, ciszącej się obecnie sympatją i życzliwem a skutecznem poparciem całej Europy.

Zapewnienie to wezyra na chwilę zażegnało burzę.

Ostatnia pożyczka, zaciągnięta pod nader uciążliwemi warunkami w Banque Ottomane i innych domach, wynosząca 5 miljonów, przyniesie skarbowi zaledwie 750.000 tureckich lirów!

Jeden miljon zatrzymał Banque Ottomane, jako zwrot dawniejszej zaliczki; procenta, należytości komisyjne i inne wynoszą 500.000 lirów, wreszcie niezaspokojone jeszcze pretensje liwerantów pochłoną około 450.000!

Operacji tej dokonał podsekretarz w ministerstwie finansów Zuhdi-bej.

Jedyną gwarancją tej nowej pożyczki są resztki egipskiego haraczu, wynoszące zaledwie 280,000 lirów.

To też, ratując się, wysłano egipskiego księcia Halima do Paryża i Londynu, aby zaciągnął tajną pożyczkę na osobisty rachunek sułtana, co jeżeli się powiedzie, obecny porządek dziedziczny w Egipcie ma być zmieniony na jego korzyść.

Zapowiedziana oddawna sensacyjna broszura, obejmująca 300 stronnic i 200 dokumentów, ukaże się niebawem.

Są tam skargi, reklamacje i petycje muzułmańskich i greckich mieszkańców Rumelji na nadużycia bulgarskie, dalej: protesty okręgów wcielonych obecnie do Bulgarji, Serbji, Czarnogóry lub Rosji, nareszcie listy i oświadczenia znakomitych osobistości popierające owe skargi.

Coraz głośniej mówią tu o układach anglo tureckich w celu zakupna Cypru, który Turcja chce podobno odstąpić za 5 miljonów funtów szterlingów.

Indjanie na Wiśle.

—*Q*—Było to temu niedawno... bardzo niedawno...

Królowa rzek naszych słała majestatycznie fale swe do morza.

Niebo bez chmur jaśniało błękitem.

Sporą łodzią mknęło z Warszawy ku Jabłonnie dość liczne towarzystwo.

Załoga łodzi ożywioną była; żegluga szła szparko wśród gwaru i śmiechów.

Nagle wioślarze w pracy swej ustawać poczęli — sternik skrzyżował też na piersi ręce.

Łódź przystawała i osiadła na mieliźnie pod wielką krzewiem najeżoną wysepką.

Zdawało się jakby przewoźnicy umyślnie tu skierowali.

Ktoś z osady wesołej barki zaproponował, aby na wyspę wysiąść i użyć tam wczasu.

W tej chwili prawie z zarośli wyskoczył potworny karzeł i począł w sposób krotofilny przemawiać do podróżników.

Maleństwo to, z pod ziemi niby wyrosłe, wielce wszystkich zjawieniem swem i swadą zadziwiło.

Zaledwie zniknął, gdy wtem ukazało się... dziesięciu indjan.

Straszni to byli ludzie.

Brody ich gęste, zbite; usta wielkie, czerwone, kolczykami obwieszone a wzrok złowrogi.

Ciało ich całe potwornie tatuowane.

W rękach dzierżyli ciężkie buławy, ogromne maczugi i dalekonośne łuki...

Jeden z nich atletycznej budowy, o włosach siwych, szedł przodem i zdawał się być starszym w tej drużynie.

---

go zawiera po raz drugi z nią związki dozgonne! Ściana przytuliła się z miłością do filara i oboje kochankowie w objęciu nierozerwanem szepcą sobie do ucha różne piękne rzeczy o lokatorach narożnego mieszkanka, dokąd ciekawy filar przez ową szparę zajrzał!....

Cóż mówią o tych lokatorach?

Mówią dziwne rzeczy. Już to pan Antoni nigdy o lokatorach nie marzył, ani o nich słuchać nie chciał.

Lokator był u niego materjałem stworzonym przez Pana Boga dla napełnienia izdebek kamienicznych. Takie samo wyobrażenie miał o lokatorkach. Nie wchodziły one nigdy w rachunek jego marzeń. Nie była to sfera, w której śnił i marzył. To sfera proletarjatu, jak się zwykł wyrażać. Ściągając czynsze kwartalne wiedział dobrze jak w tej sferze trudno o grosz jaki zasobowy, chociażby były jakieś tam honory!

Profesor gimnazjalny, jako należący do tej sfery z całą swoją rodziną, nie zwracał nigdy jego uwagi. O Anieli tyle wiedział, że jest młodą dziewczyną, ma blond włosy i uczy się w domu—prawdopodobnie na—guwernantkę. Wszak to zwykły los biednych córek profesorskich. O takich upośledzonych istotach nigdy pan Malina nie zamarzył, ani nawet nie pomyślał! Co innego córka garbarza! Miała trzy kamienice i kapitał!

Dzisiaj spostrzegł zacny pan Antoni, że w jego głowie, nie przymierzając jak w ścianie przy filarze, zrobiła się jakaś szpara, przez którą coś mu nagle mignęło! Cóż to jest? Jakieś blond włosy!

Niejeden psychiatra daremnie łamie sobie głowę nad tem, kiedy to właściwie poczyna się uczucie, kiedy rodzi się miłość. Nie podnosząc żadnych innych subtelnych okoliczności, większość w tem się zgadza, że najpiękniejsze uczucia ludzkie budzą się pod wpływem—nieszczęścia!

Otóż to jest klucz do rozwiązania zagadki nad jaką właśnie przemyśliwał zacny nasz znajomy, siedząc wygodnie na krześle rodzinnem.

Spotkało go wielkie nieszczęście. Deszcze wiosenne rozmoczyły ziemię. Wisią podeszła do kanałów — a może nawet niezbadana w wyrokach swoich Opatrzność to sprawiła, że nagle usunął się narożny filar jego kamienicy i tym sposobem zagroził całej jego egzystencji społecznej! Cóżby bowiem stało się z pana Maliny, gdyby się jego kamienica zawaliła lub w ziemię zapadła?

Mówimy o nieszczęściu, które nasze plany, nasze marzenia, naszą mozolną pracę, naszą całą przyszłość w gruzy wali — a cóż dopiero powiedzieć o nieszczęściu, które rozwala kamienicę dwupiętrową?

Takie nieszczęście groziło właśnie panu Malinie. W tem nieszczęściu po jedynie możliwy ratunek udał się do swego lokatora — a zacny lokator nietylko że

mu tego ratunku nie odmówił, ale nawet niezwykłą życzliwością swoją chwycił go za serce!

Zacny człowiek—zacni ludzie!

Serce pana Maliny zaczyna czuć wdzięczność.

— No, proszę — myślał przy tem nieszczęśliwy — nawet się wcale nie namyślał! Gdybym chciał w jakiej instytucji lub u lichwiarza pożyczyć, wiele byłoby to zachodu! Płać rejenta, płać stemple, afiszuj się przed światem! Zacny, poczciwy pan Filip! Nie miał nawet gotówki, musiał dopiero odcinać od listów zastawnych! Zacni z kośćiami ludzie!...

Po chwili myślał dalej pan Malina:

— To przecież prawdziwa przyjaźń! Odcinać od listów zastawnych kupony! A tak długo trzeba było odcinać!... Tyle było tych listów!... Piękny to papier!... A było ich sporo!... Licząc po pięć od sta... było ich... czterdzieści tysięcy! Jeżeli się nie mylę, nie były to wszystkie! W szufladzie leżała jeszcze paczka, zupełnie podobna do listów!... Być może... jest wszelkie prawdopodobieństwo, że to także papiery, jeżeli nie listy, to akcje kolei żelaznej!... Zacni poczciwi ludzie! Byli dla mnie tak gościnni! Tak serdecznie mnie żegnali! Poczciwy profesor dwa razy pocałował mnie, a profesorowa ściskała mnie za rękę jak magiel wiedeński! Poczciwa kobieta!...

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

czenia wyrażone przez wysokie mocarstwo, na kongresie zebrane, co do czasowej okupacji Bośnji i Hercegowiny przez Austro-Węgry, Wysoka Porta zgadza się na tę okupację czasową, zapewniając sobie prawo do bezpośredniego porozumienia się z Austro-Węgrami w przedmiocie dalszych kwestyj). Po złożeniu tej deklaracji prezes kongresu zaznaczył, że okupacja Bośnji i Hercegowiny została „uchwaloną“.

Praga 6-go. Uroczystości Husa w Czechach zostały wzbronione, jak również wzbronionem zostało zapowiedziane na dziś przedstawienie dramatu „Hus“. *Bohemia* donosi, że okupcja prowincyj tureckich nastąpi w początku sierpnia.

Berlin, 6-go.— Na wczorajszem posiedzeniu kongres powziął następującą uchwałę: Grecja dostaje w Tessalji powiększenie terytorjalne od zatoki Volo do rzeki Salumbrja, a na zachód do gór Pindus. W obrębie tym zawiera się miasto Laryssa. Od strony Epiru nowa granica będzie jeszcze określoną dokładniej. Sprawę wyspy Krety złożono ad acta. Dla przyśpieszenia końca kongresu, i ażeby nie być może zmuszonym do długiego oczekiwania na decyzję reprezentantów Porty, obrano drogę następującą: Prosi się sułtana w imieniu mocarstw, żeby dał swoją sankcję tym dotyczącym Grecji uchwałom dla zadośćuczynienia żądaniom Europy i utrwalenia pokoju na Wschodzie. Tym sposobem owe uchwały nie tworzyłyby części składowej traktatu berlińskiego, lecz byłyby spisane w protokule odręcznym. Ewentualna odmowa Porty nie będzie więc mogła przeszkodzić przyjściu do skutku traktatu berlińskiego.

Konstantynopol, 6-go lipca. W sprawie Batumu słychać, że delegowani rossyjscy oświadczyli, iż Rossja przedewszystkiem na to musi nastawać, żeby ten punkt nie pozostał w ręku turków, którzy mogliby go spożytkować dla robienia napaści na Kaukaz. Rossja natomiast nie ma nic przeciw ogłoszeniu Batumu miastem wolnem, lub też gdyby jego fortyfikacye zostały zburzone. Wszelako w tych obudwu wypadkach Rossja nie oddałaby Bajazydu.

Berlin 6-go. — Cesarz przez całą noc spał spokojnie. Ruch ramion staje się coraz swobodniejszy. Ogólny stan zdrowia niezmiennie dobry. Podpisano: Wilms.

Berlin 6-go.—*Nat. Ztg.* donosi: ks. Bismarck doniósł magistratowi, że za zgodą księcia następcy tronu wyjednał zezwolenie członków kongresu na to, żeby dali profesorowi Wernerowi sposobność zdjęcia z siebie portretów do obrazu przedstawiającego kongres i mającego być pomieszczonym w ratuszu. Kilku członków: Beaconsfield, Gorczakow, Karateodory, Mehemet-Ali już pozowało Wernerowi.

Wiedeń 6-go.—Po południu o $4\frac{1}{2}$ przybył tu szach perski. Na dworcu powitał go cesarz. Szach stanął w Hofburgu.

Rzym 6-go. — Zapowiedziane zostały interpelacje w przedmiocie zachowania się rządu włoskiego na kongresie i zmian terytorjalnych na Wschodzie.

Londyn 6-go.—Telegram *Timesa* z Berlina 5 lipca: Bismarck objawił korespondentowi *Timesa* nadzieję, że rząd rossyjski zgodzi się na zburzenie fortyfikacyj Batumu. Kwestja oznaczenia granic sandżaku sofijskiego została rozwiązaną kompromisem, zaproponowanym przez mocarstwa neutralne.

Poznań 6-go. — W Głogowie przy ćwiczeniach artyleryjskich zdarzył się wypadek. Granat przed włożeniem do lufy pękł. Z 4-ej kompanji 5-go pułku artylerji pieszej, 2 ludzi zabitych, 3 ciężko rannych a 4 rannych lekko.

Berlin 6-go.—Wczoraj po południu wyjechali ztąd ministrowie rumuńscy Bratianu i Cogolniceanu.

Londyn 6-go. — W Middlesbobourgh wybrany deputowanym Wilson (liberalny) większością 2,892 głosów.

Paryż 6-go.—Wybory dodatkowe wywołują wielką agitację. Rząd ponownie zabronił swym urzędnikom mięszać się do wyborów. Wszystkie dzienniki objawiają swoje niezadowolenie z przebiegu kongresu. Potwierdza się wiadomość o mającem nastąpić poślubieniu królewny duńskiej przez księcia Ludwika Napoleona. Odebrane tu z Aten wiadomości twierdzą że mianowanie ministrem wojny jenerała Souteo, który jak wiadomo dowodził wojskami mającemi wkroczyć do Tessalji, uważają tam za symptomat wojenny.

Londyn 6-go. — Ministerjum wojny nie zezwala na wcielenie legionów ochotniczych do armji czynnej. *Times* donosi, że kongres postanowił dopuścić Rumunję do stałej międzynarodowej komisji Dunaju.

Wiedeń 6-go. — *Polit. Corr.* donosi z Bukaresztu: Rada ministrów pod prezydencją księcia postanowiła poczekać na powrót ministra-prezydenta Bratiano, i wtedy na skutek złożonego przez tegoż raportu ostatecznie zdecydować. Pogłoski obiegające o mającej nastąpić abdykacji księcia dotychczas są bezzasadne.

Warszawa dnia 8-go lipca.

Wiedeń 7-go. — Dzisiejsza *Wiener Zeitung* zamieszcza odręczne pismo cesarskie do ministra-prezydenta hr. Auersperga, w którem zachowując sobie postanowienie co do dymisji gabinetu, uwalnia Lassera od kierownictwa wydziałem ministerstwa spraw wewnętrznych i upoważnia Auersperga do zarządu tem ministerstwem aż do dalszego postanowienia. Odręczne pismo cesarskie do Lassera uwalnia go zatem na własne jego żądanie od urzędu ministra spraw wewnętrznych, zgadza się na czasowe przeprowadzenie go w stan spoczynku i dalsze powołanie go w razie potrzeby, obdarowuje go wielkim krzyżem ś-go Szczepana i powołuje na dożywotniego członka izby panów.

Berlin 7-go. — Utrzymują tu, że lord Beaconsfield oczekiwany jest w przyszłą sobotę w Londynie, a po zdaniu sprawy ze swej polityki przed parlamentem ma usunąć się z życia publicznego. Uważają za pewne, że gabinet angielski ma zamiar rozwiązać w listopadzie parlament, gdyż sądzą że nowe wybory wzmocnią ich pozycję.

Berlin 7-go.—Na wczorajszem posiedzeniu kwestja Batumu została poddaną przydłuższej spokojnej dyskusji, w której Salisbury, Gorczakow i Beaconsfield brali udział. Decyzja kongresu w sprawie Batumu została zachowaną na posiedzenie poniedziałkowe. Jednakże wczoraj w południe, po jak największych wysiłkach dyplomacji, przyszedł do skutku kompromis, mocą którego Batum dostaje się Rosji, która przyrzeka zburzyć jego fortyfikacje, nie zakładać wogóle żadnych nowych twierdz nadmorskich. Batum pozostanie portem wolnym, dla wszystkich statków wojennych zamkniętym. Sandżak Bajazydu zwraca się Turcji. Decyzja co do Sofii nastąpi także dopiero w poniedziałek. Natomiast co do Dardaneli rozstrzygnięto już wczoraj, że Porta, jak dotąd tak i nadal, będzie miała prawo kontroli nad cieśninami. Na posiedzeniu wtorkowem odczytane być mają wszystkie protokuły kongresu; ponieważ zaś prawdopodobnie czynione będą uwagi co do niektórych ustępów tychże, potrzebujących zmiany, przeto zmiany te zaprowadzone będą we środę a podpisanie traktatu nastąpi we czwartek lub piątek. Książę następca tronu z małżonką odwiedzili dziś reprezentantów Anglii w hotelu Kaiserhof. Komisja oznaczenia granic, do której należą akredytowani w Berlinie posłowie, będzie prowadziła dalej swoje roboty pod prezydencją ks. Hohenloha.

Praga, 7-go lipca. *Politik*, organ Riegera, wykazuje potrzebę nowego kongresu federalistów dla naradzenia się nad wspólną akcją polityków słowiańskich.

Londyn, 7-go lipca. Do *Morning Advertisera* donoszą z Berlina, że książę Karol rumuński napisał do księcia następcy trony niemieckiego list, w którym zawiadamia go, że na skutek ustąpienia Bessarabii będzie abdykował.

Berlin 7-go. — Pomimo jak najenergiczniejszych usiłowań pośredniczenia ze strony Francji i Włoch nie nastąpiło, dotąd porozumienie się Anglji z Rossją. Sądzą jednak, że Rossja ostatecznie ustąpi. I co do kwestji granicznej w sprawie Sofji nie przyszło jeszcze do żadnej zgody. Przed wtorkiem zgoda nie nastąpi. Uchwała kongresu co do Grecji brzmi w ogólnych zarysach, jak następuje: „Le congrès invite la Sublime Porte à conclure avec le gouvernement hellenique un traité rectifiant les frontières. Le congrès est d'avis que cette rectification doit avoir pour base une ligne partant de la rivière de Salumbria en Thessalia et aboutissant à la Calama en Epire (vis-à-vis de Morea). Les puissances offrent leurs bons offices pour le cas où les négociations entre la Turquie et la Grèce rencontraraient des difficultés. Kongres wzywa Wysoką Portę, żeby zawarła z rządem helleńskim traktat prostujący granice. Kongres mniema, że podstawą tego sprostowania ma być linja idąca od rzeki Salumbrya w Tessalji do Czarnej Kalamy w Epirze (naprzeciw Morei). Mocarstwa ofiarują swoje dobre usługi na wypadek, gdyby negocjacje między Turcją a Grecją na przeszkody natrafiały.

Berlin 7-go lipca.—Jutro ma Beaconsfield stawić żądanie Rossyi, aby z wyjątkiem potrzebnej ilości policji, Rossja żadnego wojska nie trzymała w Batum, ani urządzała w blizkości obozu oszańcowanego. Słychać również, że we środę ma być nanowo *ad acta* złożona kwestja cofnięcia się wojsk.

Rada związkowa z zamknięciem wczorajszego posiedzenia rozpoczęła swe ferje. Ważnych projektów przez czas trwania feryj nie należy się spodziewać. Otwarcie sejmu ma nastąpić w pierwszych dniach września.

Berlin 7-go.— Następca tronu z małżonką wizytował wczoraj lady Salisbury. Hrabina Szuwałow przybywa tu dziś; mąż jej ma zamiar urządzić uroczystość na cześć kongresu. Wczoraj odbył się obiad u lorda Beaconsfielda, wieczorem zaś *soirée* u hr. Saint-Vallier.

Berlin 7-go. — Trudności za pośrednictwem kompromisu prawie w zupełności usunięto. Członkowie kongresu oświadczają, że obecnie nie należy się obawiać, aby przez jakie nieporozumienie na kongresie pokój został zakłóconym.

Berlin, 7-go.— Jak słychać że źródła poważnego, wiadomości o nastąpionem już załatwieniu kwestji Batumu były przedwczesne. Rossja stanowczo upiera się przy tem, żeby Batum do niej należał, ale jest nadzieja, że Anglja ustąpi. Prócz Batumu kongres ma jeszcze się naradzić co do szczegółów dotyczących Rumelji zachodniej, Armenji i Dardaneli. Zamknięcie kongresu nie nastąpi przed środą albo czwartkiem.

Kurs giełdy warszawskiej,— dnia 8-go lipca 1878 roku.

Weksle:	Dopełnione ran akcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	139 05;-138.90-60-45-30;-138	138.15	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.40—35	—.	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	112 20	112 50	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	121.20;— 120.60	121 05	—.

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100 . . .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II. .	—.	100.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.40-60-70	98.90	98.50
„ „ „ małe.	98.30-50-55	98.70	98.30
Listy zast. m. War. serji I.	—.	92.80	92.40
„ „ „ „ II.	—.	92.60	92.30
„ „ „ „ III.	91.45	91.65	91.25
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% List. likwidacyjne duże . .	87; 87 05 25	87.30	86 90
„ małe . .	86.75;-87	87.20	86.75
Bil. Bank. Ces. ser. I. II. i III .	—	99.96 75	—.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864 . .	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866 . .	—.	—.	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—.	—.
Pożyczka wschodnia . . .	—.	95.40	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.	—.	238
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—.	—.	—.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	81	81.	—.
Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	.	—	130 50
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	—	112 50
Akc. Banku Hand. w Warsz.	250	256	—.
Akc. Banku Dyskont. w War.	252	253	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—.	600.	550.
Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—.	248.	—.
Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.	—.
Akc. Towarzystwa fab. machin	—.	—.	500.
Akc. Towarz. Łazien i Łażni	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zast. $17\frac{7}{9}$ nowych $22\frac{2}{3}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $134\frac{12}{18}$ m. Łodzi $95\frac{15}{18}$ listów likwidacyjnych $41\frac{1}{9}$ obligów skarbowych $107\frac{7}{9}$ pożyczki prem. 1ej emisji $234\frac{1}{9}$—2ej emisji $159\frac{9}{2}$

Monety: Półimperjały rs. .— —. Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop.— bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —

— Wysokość wody na Wiśle stóp 1 c. 0.

STAN POWIETRZA

Dziś rano ciepła st. 9, w południe 16 Reomura (758 Odmiana.)

TEATR LETNI.

Dziś: **Nietoperze.** Jutro: **Lukrecja Borgia.**

TEATR WIELKI,

Dziś: **Neron.**

Teatr ze Lwowa:

ELDORADO: Dziś: **Dwie blizny,** komedja w 1-nym akcie Hr. Al. Fredry — i **Żaki,** operetka w 2-ch aktach. — Jutro: poraz pierwszy: **Szczęście Walusia,** kom. w 5-ciu akt. Jerzego Horwath, przy konkursie lwowskim do grania polecona. — W Środę: **Szczęście Walusia.**

Dolina Szwajcarska.

PROGRAM
Koncertu Bilsego.

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Jutro we Wtorek dnia 9 Lipca r. b.

Uwertura z op. „Hamlet,“ N. W. Gade.

Sny nocne. Wschód słońca i pochód karawany z symfonicznej ody „Pustynia,“ Fel. Davida.

Uwertura do „północnej tragedji“ Emila Hartmana.

Romans in F-dur, na skrzypce, L. Beethovena, wyk. koncertmistrz p. Halir.

Uwertura z op. „Oblężenie Koryntii,“ Rossini'ego.

Fantazja na kornet à piston, Legendre'a, wykona p. Teodor Hech.

Początek o godzinie 6-tej.

Z końcem b. m. zakończenie koncertów.

W powołaniu się na ogłoszenia w pismach perjodycznych, o sprzedaży przez licytację w drodze działów w dniu 20 Lipca r. b.,

Dóbr Ziemskich Zbijewko,

zawiadamiam życzących konkurować w kupnie, że dobra te zawierają około 26 włók, przeważnie w glebie pszennej, w tem lasu średniego, urządzonego podług planu gospodarczego włók 7 i pół,—odległe od fabryki cukru Ostrowy 10 wiorst,—pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego nieobciążone, jak niemniej znajduje się znaczna ilość torfu.

Stanisław Żywelski.

—12709—1—3

UCZNIOWIE

nieprомowani do klass wyższych

w gimnazjum, a także przygotowujący się do **egzaminu** wstępnego, znajdą pomoc nauczycielską z zapewnieniem możliwych postępów przyczem zobowiązania zależą do umowy, S-to-Krzyzka Nr 15, 1-sze piętro, od godz 12-tej rano. 1—3—12705

Doktór Adam Pankiewicz

przeniósł się na mieszkanie do domu pod Nrem 44, przy ulicy Chmielnej. — Chorych przyjmuje od godziny 9 do 11-tej zrana i od 3 do 5 po południu. 1—4—12689

Maszyny do Rękawiczek

po rs. 75,
nowej konstrukcji,

Juljan Berg,
Miodowa Nr 10.

1—6—12713

Korzystny Interes!

Za rs. 2,000 jest do sprzedania **Kolonja,** w osadzie Siennica, pow. Nowo-Mieński, zabudowania wszystkie nowe, dom, stodoła, obora, gruntu morgów 46, z zasiewami i łąkami. Tamże znajdują się szkoły, gdzie Studentów można trzymać na stancji. Wiadomość bliższa w kantorze stręczeń J. Karczewskiego, Nowy-Świat Nr 57.—W tymże kantorze jest **do wypożyczenia rs. 3,000** na hypotekę.

—12742—1—3

Francuzka lub Szwajcarka

potrzebna jest na pensją (na prowincji). Wiadomość ulica Wilcza Nr 11 w oficynie, po prawej stronie na 1-szem piętrze. — 12677

W Zakładach moich nauki kroju



zapisywać się można każdego czasu na kurs dwutygodniowy z nauką szycia na kurs jedno-miesięczny, we **Lwowie** Halicka; w **Krkkowie** Reformacka; w **Warszawie** udzielam lekcje osobiście, według własnej najnowszej metody.

Uczę kroju nietylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jakoteż i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo ta nauka nie ma podstawy i nauką zwaćby się nie mogła.

Uczę w sposób praktyczny, nowy, **wprost z rozmiaru,** podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie; w mojem dziele Krój zasadniczy **nie wychodzi nigdy z mody,** zmieniają się tylko garnirunki; najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje Pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe, za pomocą których bardzo łatwo i dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaje świadectwa drukowane.

2—6 — 12526 **Ksawery Głodziński.**

FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD
LUSTER
BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej,

zaopatrzone zostały znacznym wyborem

Zwierciadeł różnych rozmiarów, oprawnych jak również bez ram.

Konsoli złoconych, rzeźbionych, z platami marmurowemi, **które pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej, sprzedają się po cenach dawniejszych.** 2—3 — 12461 —

KUC KARY,

nadzwyczajnej piękności i silnej budowy, na którym i mężczyzna dorosły jeździć może, bardzo spokojny, jest do sprzedania za **rs. 180.** Widzieć można na miejscu w Targówku, na czwartej wiorście z Warszawy, przy samej szosie Radzymińskiej w kolonji Nr 14, vis a vis białej karczmy.

2—4 — 12644 —

Swój dobrze zaopatrzony Skład wybornych Piw, jako to:

Lagrowego,
Gr. Mouss (Kijoka),
Drezdeńskiego,
Eksportowego (Lentzkiego),
Kulmbachskiego,—polecają

F. Prignitz & Comp.

Miodowa Nr 5.

—12294—3—6

FABRYKA POŃCZOCH

egzystująca od roku 1830.



Gotowej Damskiej i Męzkiej.
SKŁAD GŁÓWNY BIELIZNY

—12231—4—6

DOM

z ogródkiem do sprzedania na 12%, w szacunku rs. 8,000, przy ulicy Kościelnej Nr 6. Wiadomość w miejscu. 3—3—12259

MAGAZYN MEBLI
Wilhelma Fitzke

Aleja Jerozolimska Nr 15.

Posiada rozmaitego rodzaju **MEBLE** dokładnej roboty i sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych.

Tamże jest **Fotel** wygodny, używany, zieloną brokatelą kryty.

3—3 — 12385 —

Z GALICJI.

Oficjalistów prywatnych,
Nauczycieli domowych,
Guwernatki i Bony,
Panny-Służące i do krawieccczyzny,
Rzemieślników dworskich,
Służby pokojowej i kuchennej,
Sprzedaż dóbr, dzierżawy.

Wszystkie te agendy załatwia z największą sumiennością i punktualnością

Biuro wywiadowcze
J. Polińskiego we Lwowie,

ulica Karola Ludwika l. 7.

—10840—5—6

DOM

do sprzedania na zakład fabryczny. Wiadomość na ulicy Górnej Nr 14, przy budce Stójkowego. —11547—4—6

Jest do najęcia w każdym czasie

POKOIK

dla kawalera, z oddzielnem wejściem za rs. 4 miesięcznie. Żelazna Nr 43. —12726—1—1

Jeden lub Dwa Pokoje

z meblami, usługą i samowarem, na dole, z osobnem wejściem; może być z obiadem i fortepianem, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Aleksandrja Nr 14, w podwórzu gdzie ogródek. —12707—1—3

Od każdego czasu jest do odnajęcia bardzo dogodne

MIESZKANIE,

z samowarem i usługą, dla przyzwoitej osoby. Tamże potrzebne są **Panny** uzdatnione do krawieccczyzny i do nauki; panienki do nauki z prowincji mogą mieć mieszkanie, stół i usługę, zaręcza się sumienna opieka tak w nauce jak również i prowadzeniu. Dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralnej Nr 30 nowy, mieszkania 17; w lewej oficynie, 1-sze piętro.

—12621—1—2

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 12 domu

Szopa z Wozownią,

po składzie maszyn rolniczych, do wynajęcia zaraz na skład węgli lub inny proceder, do tego dodane być może mieszkanie. Wiadomość u stróża. —12733—1—3

W domu pod Nrem 2, ulica Krucza, są do wynajęcia w każdym czasie

DWA POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, za rs. 190 rocznie. Tamże jest **Fortepian** do sprzedania za rs. 100.

—12660—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie do Ś-go Michała

LOKAL

frontowy na 1-m piętrze, składający się z 3-ch pokoi i kuchni, za cenę rs. 60. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska Nr 61, mieszkania 4. —12699—1—3

W domu pod Nrem 4 przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

dwie duże Sale,

jedna z **galerjami,** urządzeniem gazowem i obszerne **Suteryny,** dogodne na zakład Restauracyjny i Bawarję, lub zakład przemysłowy. Wiadomość u stróża. —12688—1—3

Nowogrodzka Nr 35 nowy.

Do wynajęcia zaraz **6 Pokoi,** na 2-m piętrze od frontu, z przedpokojem, passażem, garderóbką, śpiżarką, kuchnią obszerną ze zlewem, dwoma piwnicami i górą wspólną. Wiadomość w zakładzie ogrodniczym Br. Hoser.

—12638—1—3

Letnie Mieszkanie

w Wierzbnie.

Pokój z przedpokojem, do najęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu u stróża lub w kantorze loterji Józefa Dawidsohn. Senatorska Nr 453/5. —12720—1—2

MIESZKANIE

w bliskości aleji Ujazdowskiej, jest do wynajęcia na letnią porę, za przystąpną cenę **Trzy pokoje,** przedpokój i kuchnia, z meblami, fortepianem, wodociągiem, zlewem i usługą. Ulica Wiejska Nr 1, mieszkania Nr 20.

1—2—12736

Do wynajęcia:

Letnie Mieszkania

w Warszawie, w bardzo pięknym, dużym ogrodzie, w alei Marszałkowskiej Nr 5.

1) **Lokal, dwa pokoje z tarasem** do ogrodu, kuchnia wspólna;
2) **Lokal, na parterze, trzy pokoje** z kuchnią wspólną;
3) **Lokal na 1-em piętrze, dwa pokoje;**
4) **Lokal na 1-m piętrze, trzy pokoje** i kuchenka;
5) **Pojedynczy Pokój;** przy tem: **Stajnie, Wozownie, osobne Pokoje** dla służby, **Pralnia ogólna,** schowanka i wszelkie dogodności. — Wiadomość u właściciela domu na miejscu lub przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr 9, w składzie zegarków. 1—3—12651

Rs. 100 nagrody!

otrzyma, kto odniesie lub udzieli wiadomość o **Kolczykach brylantowych,** wagi więcej jak 6 karatów, w oprawie złotej zapinanej, które zostały uronione w zeszły Poniedziałek, to jest dnia 1-go b. m. po godzinie 10-tej wieczorem, a to albo w bramie wiodącej do teatru Belle-Vue, albo też w drodze ztamtąd na banhof Petersburgski lub też wreszcie na samym banhofie. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie bacznej uwagi na podobne kolczyki. Wiadomości uprasza się odsyłać na ulicę Włodzimierską Nr 10 na 2-gie piętro, w mieszkaniu H. Goldberga.—12692—

Nagrody rs. 3.

W Sobotę rano, z obozu na Powązkach, **zginął Pies duży,** rassy Duńskiej, pstrokaty, ciemny, z obciętemi uszami, bez obroży. Znalazca raczy go odprowadzić na ulicę Podwale Nr 24, mieszkanie stróż wskaże.

—12571—3—3

Pies Wyżeł żółty,

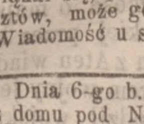
z białym znakiem na łbie, parę dni temu przybłąkał się; prawy właściciel za zwrotem kosztów, może go odebrać w każdym czasie.— Wiadomość u stróża, ulica Widok Nr 17.

—12649—1—1

Dnia 6-go b. m., około godziny 11-tej rano z domu pod Nr 10, przy ulicy Orlej wybiegł

PIES WYŻEŁ,

kasztanowaty, z białym napierśnikiem, 6 miesięcy mający, wabi się Mars, — łaskawy znalazca raczy odprowadzić go pod powyższy numer do stróża Andrzeja za nagrodą. — Zatrzymujący, do sądowej odpowiedzialności pociągnięty będzie. 1—1—12751



W sobotę o godz. 2 giej zginął

Piesek biały,

z bronzowemi łatami, stary, dwie łapki tylne krzywe, kto go odniesie na plac resursy kupieckiej Nr 28, mieszkania 3, odbierze nagrody rubla. 1—1—12746

Wlekli oni jakiegoś podobnego do się biedaka ku płonącemu stosowi.

Po odbyciu dziwnego nabożeństwa i wyprawieniu dzikich skoków połączonych z wyciem, barbarzyńcy ciągnęli coraz bliżej ognia ofiarę i wtrącić ją mieli w środek płomieni.

Nieszczęśliwy ryczał z trwogi i napróżno błagał prześladowców swych o litość.

Niewzruszeni żałosnemi jęki już piekielną wymierzyć mieli nań karę, kiedy przed nimi stanął człowiek białego oblicza.

— Robinson!—wykrzyknął na śmierć skazany indjanin...

— To ty Piątaszku? — odezwał się europejczyk...

— Panie! ratuj... chcą mnie spalić...

— Bądź spokojny mój synu.

To mówiąc, europejczyk zwany Robinsonem nie zważając na groźną dzikich postawę, podszedł o krok i trzymany w ręku kij podniósł ku ustom.

Gdy wydął piersi i dmuchnął, z kija wysk oczył kij drugi!

Dzikich narzędzie to osobliwe w bezgraniczny wprawiło popłoch.

Sądzili oni pewno, iż to bożek jaki zstąpił ku ich zagładzie.

Z szalonym zatem krzykiem rzucili się wpław i... znikli...

Piętaszek tymczasem przypadł do nóg swego zbawcy, całował je i łzami oblewał dziękując za cudowne prawie ocalenie.

Szlachetny Robinson z godnością złożył swój instrument i Piętaszka do piersi przycisnął.

Piętaszek był znużony — Robinsonowi też skwar dnia dokuczać począł.

Obaj położyli się pod cieniem rozłożystego drzewa.

Sen ich jednak długo się nie przeciągnął, z za gąszczu bowiem wysunął się niedźwiedź potężny i nad śpiącemi przystanął.

Niebezpieczeństwo zdawało się nieuniknione.

„Miś" okrążywszy spoczywających, uderzył ich kilkakrotnie kitą swą po twarzy.

Widząc iż tak ich nie rozbudzi, podjął z ziemi olbrzymi kamień i cisnął go na Robinsona.

Głośny podróżnik zerwał się na równe nogi i ku wielkiemu przerażeniu zobaczył nowego nieprzyjaciela.

Wszakże jako człowiek doświadczony nie stracił fantazji, owszem wesół, jak gdyby nic nie zaszło, podszedł ku niedźwiedziowi z flaszką likieru, którą...: o dziwy... niedźwiedź duszkiem wychylił.

Po chwili podochocony „król kniei" był w najlepszej z Robinsonem i Piętaszkiem harmonji a zapomniawszy o należnej swej powadze godności wszedł z panami tymi w serdeczną zażyłość...

Pod wpływem najróżnorodniejszych wrażeń osada warszawskiej łodzi oddalała się od tajemniczej wyspy płynąc ku Jabłonnie.

. . . . A wszystko to działo się ku... ugoszczeniu i rozerwaniu Wojciecha Gersona, któremu młodzi malarze warszawscy taką „artystyczną" wyprawili „majówkę".

Rzeczywiście pomysł zupełnie nowy, oryginalny a wielce ucieszny, o jakim „filistrom" nawet się nie śniło.

Plan krotofili ułożył pan M. Ol., pełen w podobnych razach niezrównanej inwencji, aktorami zaś byli p. S. inżenier, człek obdarzony humorem i ochoczy kapłani sztuki.

Pędzel ich wyjątkowo posłużył tu... do tatuowania.

W Jabłonnie oczekiwała na przybyłych artystów zastawna wieczerza.

Toasty szły szybką koleją.

Zaczęto je kielichem wychylonym ku czci solenizanta i zasłużonego Lessera a skończono na dobrze znanym w Warszawie muzyku, który, jak się jeden z biesiadników wyraził „wszystko co zarabia na muzyce topi w malarstwie".

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W zarządzie finansów ma być podobno wydane rozporządzenie dozwalające za nabywane od rządu majątki ziemskie płacić niektóremi papierami państwowemi po cenie nominalnej.

= Wiadomo, że rozporządzeniem z dnia 18 marca r. b. namiestnictwo galicyjskie zabroniło przywozu lub też przewozu transito z Cesarstwa i Królestwa do Galicji wszelkich surowych produktów, jako to włosia końskiego, szczeciny, piór i wełny. Już przed kilkoma tygodniami zakaz ten do pewnego stopnia zwolniono; obecnie departament medyczny, ministerjum spraw wewnętrznych zawiadamia, że namiestnictwo galicyjskie z okoliczności zmniejszenia się w sąsiednich miejscowościach Cesarstwa i Królestwa zarazy na bydło zezwala na wwóz do Galicji lub przewóz transito koleją żelazną wyżej wskazanych produktów, byleby w certyfikatach dołączonych do nich znajdowało się oznaczenie miejsca ich pochodzenia, zaświadczenie że są one przemyte oraz iż rząd kraju, z którego są wywożone, nie ma nic przeciwko ich przywozowi. Zaznaczyć należy, że opakowanie owych produktów na granicy poddane być winno ścisłej dezinfekcji. Wwóz albo też przewóz tranzytowy jajek z Cesarstwa i Królestwa dozwolony jest bezwarunkowo po zdezinfekcjonowaniu opakowania ich na pogranicznaj stacji. Co się tyczy prostej niemytej wełny, to namiestnictwo zezwala na wwóz jej do Galicji jedynie przez punkta kwarantanowe w Brodach i Podwołoczyskach pod warunkiem, że urzędowe certyfikaty zaświadczą, iż wełna nie pochodzi z miejscowości dotkniętych epizootją, że wełna upakowana będzie w worki lub wańtuchy, że powierzchnia każdego wańtucha lub worka zostanie oczyszczona przy pomocy spryskiwania dwuprocentowym roztworem kwasu karbolowego, że dalszy transport wełny uskuteczniony zostanie za pomocą drogi żelaznej w oplombowanych wagonach i wkońcu że z ostatniej stacji kolei wełna przewieziona będzie do miejsca przeznaczenia przez zaprzężone konie. Przy przewozie wełny prostej, oczyszczonej lub mytej w fabryce nie będą żądane zezwolenia wywozu od rządu rossyjskiego.

= Dla przejrzenia wszelkich rozporządzeń, odnoszących się do służby lekarskiej i sanitarnej, ma być utworzoną — jak się dowiadujemy z dzienników rosyjskich — osobna komisja. Przejrzenie owo niezbędnem jest z tej przyczyny, iż przepisy, obecnie obowiązujące, zostały zbyt już dawno wydane, wskutek czego nie odpowiadają potrzebom chwili teraźniejszej; przytem w ustawie lekarskiej uskuteczniono tyle zmian i uzupełnień, że nowa kodyfikacja staje się kwestją żywotną. Komisja wyż rzeczona ma zająć się wypraccowaniem projektu całkiem nowej ustawy.

= Wczoraj o pierwszej w południe poświęcony został niedawno wykończony dom przedpogrzebowy wraz z salą modlitw przy cmentarzu izraelskim. Wobec prezydanta miasta i zarządu gminy oraz osób zaproszonych przemawiali w języku polskim najpierw dr Natanson, następnie zaś dr Cylkow, poczem uroczystemu przewodniczył nabożeństwu kantor p. Grützhandler. Odśpiewano przytem modły i psalmy.

= Zmarły w Kazaniu doktor medycyny Żukowski zapisał prawie połowę swego majątku na korzyść niezamożnych studentów warszawskiego Cesarskiego uniwersytetu; egzekutorowie testamentu nadesłali już do Banku polskiego dwanaście tysięcy rubli, z której to sumy utworzonem zostanie stypendjum imienia Żukowskich.

= Bibljoteka główna uniwersytecka podczas wakacyj bywa otwartą jedynie w poniedziałki, środy, oraz piątki od godziny 11-tej do 2-giej po południu.

= Na wydziale filologicznym warszawskiego uniwersytetu ogłoszone zostały następujące temata do rozpraw na medale na przyszły rok akademicki: 1) „Przedstawić charakterystykę języka czeskiego do końca XIII wieku na zasadzie pamiętników pisanych po łacinie przy ścisłem odróżnieniu cech ortografji od cech języka"; 2) „Polityczne, społeczne, moralne i religijne życie starożytnych germanów porównawczo z życiem gallów" (za źródła służyć tu winni Tacyt i Cezar); 3) „Liryczne pieśni mało-ruskie głównie weselne w porównaniu z wielko-rossyjskiemi." Oprócz tego oznaczono temat na nagrodę pieniężną p. t. „Charakter Germanika", do którego służyć mają za źródła Tacyt, Swetoniusz i Diodor Cassius.

= W szkole akuszerek, znajdującej się przy miejscowym instytucie położniczym, ukończyło całkowity kurs nauk dwadzieścia uczennic; sześć z nich ze szczególnem odznaczeniem.

= W szóstem gimnazjum męzkiem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście uzyskali świadectwa dojrzałości następujący uczniowie: Mierzyński Zdzisław, Krusche Alfred, Ziemiński Bronisław, Norblin Stanisław, Brüner Władysław, Barrok Aleksander.

= Kilku obywateli uprasza za naszem pośrednictwem szanowną municypalność o naprawę studni w ogrodzie Krasińskich.

= Nowi dzierżawcy zainstalowali się już w hotelu europejskim.

= Redaktorem *Przeglądu Katolickiego* w miejsce J. księdza Sotkiewicza administratora archidyecezji warszawskiej mianowany został przez władzę wyższą J. ksiądz Teofil Jagodziński kandydat św. teologii, vice-dyrektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych; nowo mianowany redaktor jest zarazem i wydawcą *Przeglądu Katolickiego*.

= P. Zygmunt Librowicz, autor „Monografji pocałunku" i „Wrażeń kapociarza", zajęty jest obecnie ukończeniem nowej swej pracy p. t. „Studjum nad żydówkami;" p. Librowicz zamierza studjum swe odczytać publicznie w Warszawie przyszłej zimy.

= P. Krakowski, urzędnik banku handlowego w Warszawie, otrzymał premjum konkursowe wyznaczone przez szkołę handlową, za napisanie najlepszego „Przewodnika polskiej korespondencji handlowej".

† Dziś w południe po nabożeństwie w kościele św. Antoniego odbytem złożono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Artura *Wierzbowskiego*, głównego inżeniera drogi mikołajewskiej, zmarłego przed kilkunastu dniami w Vichy (we Francji).

Ś. p. Wierzbowski urodzony na Litwie, w młodym bardzo wieku ukończywszy chlubnie nauki szkolne w Mińsku litewskim, udał się do Petersburga dla słuchania kursów w wyższym zakładzie naukowym inżenierów.

W roku 1842 Wierzbowski rozpoczął wraz z innemi budowę drogi żelaznej petersbursko-moskiewskiej (nazwanej później mikołajewską) i na tejto drodze pracował nieprzerwanie lat trzydzieści i sześć, zdobywając sobie coraz to znakomitsze stanowisko.

Gdy główne Towarzystwo dróg żelaznych rossyjskich objęło drogę mikołajewską, Wierzbowski w uznaniu pracy, nauki i wysokiej kompetencji mianowany został naczelnym inżenierem tej linji i ważny ten urząd piastował aż do końca żywota.

Nadmierna praca, wykonywana z rzadką dziś sumiennością, podkopała jego zdrowie i przedwcześnie grób przed nim otworzyła...

Ś. p. Wierzbowski jako inżenier cieszył się w Cesarstwie wielką powagą; przyznawano mu niepospolite zdolności.

Prawy urzędnik odznaczał się też ś. p. Wierzbowski w życiu prywatnem szlachetnością charakteru, co mu zjednało liczne koło szczerych przyjaciół i wdzięcznych podwładnych.

Zgon ś. p. Artura napełnia ich prawdziwą żałobą.

Pokój cieniom sprawiedliwego człowieka!

= W kilku obcych pismach spotykamy się z telegramem datowanym z Paryża a donoszącym o przyznaniu honorowych medali trzem najznakomitszym dziś malarzom: Munkacsemu (węgrowi) Makartowi (niemcowi) i... Matejce!

Mistrz nasz otrzymał też w tych dniach dyplom akademji rafaelowskiej z Urbino, która na posiedzeniu odbytem na cześć urodzin wielkiego Rafaela, artystę polskiego jednomyślnie obrała swym członkiem.

„Grunwald" Matejki w początkach sierpnia będzie na wystawie.

= **Z teatrów i muzyki.**

* W sobotę artyści włoscy przedstawili powtórnie w swoim sezonie szekspirowskiego „Hamleta".

Rossi uosobiał smętną postać duńskiego królewicza po raz tysiączny i pierwszy w ciągu swej świetnej artystycznej karjery.

Gra mistrza błyszczała werwą, zapałem — oraz wszystkiemi cechami podziwianemi przez cały świat u tego genjalnego aktora.

Publiczność w oklaskach była niepohamowaną, zdwoiły się zaś one, gdy po scenie grobowej przystąpili ku Rossemu artyści naszego dramatu i opery podając mu w kornym hołdzie dwa laurowe wieńce.

Na czele deputacji dramatu stał Królikowski z pannami Derynżanką i Popielówną, operę zaś reprezentowali dyrektor Quattrini z p. Dowiakowską oraz mili jej goście panna Machwicówna i pierwszy tenor sceny lwowskiej p. Zakrzewski.

Mistrz włoski dziękował nadobnym artystkom, składając na rękach ich pocałunek, wstrząsając zarazem prawicą artystów.

W końcu wywołany niezliczone razy ukazał się Rossi wraz z tragikiem warszawskim Królikowskim.

Rossi dziś gra „Nerona."

We środę przedstawiony być ma „Ludwik XI" Delavignea.

W piątek lub sobotę daną będzie komedja Mellesville'a „Sullivan" oraz dwa ustępy z „Szajloka."

Występy te skończy Rossi w przyszły poniedziałek „Coriolanem" Szekspira.

* Panna Machwicówna da się jutro słyszeć w „Lukreji."

* Bilse gra we środę siódmą symfonję Haydena.

Dyrektor kapeli lignickiej wyjeżdża stanowczo w końcu lipca, poczem na estradzie ukazać się ma Strauss wiedeński.

* Doniesiono nam, iż zarząd konserwatorjum warszawskiego postanowił urządzić koncert na korzyść pozostałej po ś. p. Leopoldzie Czarnowskim rodziny.

Koncert ten z powodu nieprzyjaznej obecnej pory odbędzie się dopiero po wakacjach.

* Jutro w Eldorado przedstawioną będzie po raz pierwszy oryginalna komedja p. Marji Szeligi „Szczęście Walusia“.

* Dziś w Alhambrze „Wesele Figara“ Beaumarchais'go.

= W tych dniach rozesłano telegrafem z Zorbornu na różne strony świata następujący list gończy:

„Alfred hr. Vasqez, podporucznik rezerwy piątego pułku huzarów wykradł młodą damę.

Pani ta jest wzrostu dużego, smukła, blondynka, włada językiem niemieckim, węgierskim, francuzkim i serbskim.

W razie przytrzymania hr. Vasquez ma być aresztowany, a panna aż do dalszego zarządzenia otoczono stosowną opieką“.

= Sprawa o oszustwo.

Do pana X. zgłosiła się dość przyzwoicie ubrana kobieta i oświadczyła iż zbiera składkę na ubogą rodzinę, przedstawiając na dowód listę ofiarodawców, zaznaczonych po większej części pierwszemi literami.

Pan X. zauważył, że cała lista pisana była jednym charakterem.

Pragnąc złapać ptaszka w pułapkę, oświadczył iż w tej porze nie może nic zaofiarować, gdyż chwilowo zbrakło mu pieniędzy, ale prosił aby dama przybyła nazajutrz rano.

Tymczasem ostrzegł policję i winowajczyni dostała się w ręce sprawiedliwości.

Policja przeprowadziła śledztwo, z którego się przekonała że uboga rodzina była fikcyjną, ofiarodawcy także fikcyjni, a rzeczywistem... tylko oszustwo zatrzymanej kobiety.

Sędzia pokoju skazał ją za to na miesiąc więzienia.

= Z kroniki matrymonialnej!

Dwaj bracia bliźnięta... poślubili dwie siostry rodzone...

Fakt ten zaszedł w Warszawie, w sobotę, w po-kapucyńskim kościele.

= Na gruzach pogorzeliska na Nowolipkach rozdał wczoraj komitet złożony z szanownych miasta obywateli, gotówkę i odzież pomiędzy 81 rodzin dotkniętych ciężką losu ręką.

Redakcje *Kurjera Warszawskiego* i *Codziennego* uzbierały na ten cel rs. 255; Towarzystwo dobroczynności wyasygnowało kwotę rs. 150.

Nadesłaliśmy tam także tłomok z rzeczami.

Jeden z piekarzy ofiarował 800 fun. chleba.

Komitet wśród błogosławieństwa niesionego usty nieszczęśliwych pożyteczną czynność zakończył.

— (*Art. nad.*) Szanowny redaktorze! W dniu 4-m czerwca p. X. z prowincji wstąpił do mego składu na Podwalu w celu kupna. Po załatwieniu sprawunku, gdy przyszło do zapłaty, pan X. sięgnął do kieszeni, lecz nie znalazł w niej pieniędzy rs. 225, które miały się mieścić w pugilaresie. Wówczas pan X. w tonie mocno niegrzecznym oświadczył w obec znajdujących się w sklepie gości, że pieniądze położył na stole i że musiały mu one zostać przez kogokolwiek z obecnych skradzione. Pomimo że natychmiast odbyte poszukiwania nie doprowadziły do żadnego rezultatu p. X. miotał się dalej w obec licznej gromady ciekawych, rzucając obelgi i podejrzenia na właściciela sklepu. Dopiero po godzinie podobnych przejść i poszukiwań przekonał się pan X., że pieniądze miał w kieszeni... Oburzenie świadków tego rozwiązania nie miało granic, ze względu przecież, że były osoby które nie doczekały się tego stadjum sprawy, racz redaktorze pomieścić w swym organie te słów parę o fakcie. Jednocześnie składam rs. pięć na szpital świętego Jana Bożego.—*Stefan Zdanowski* wł. składu biel.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* Jadwiga rs. 10 dla M. K. Freta wązka nr 28, od posłańca na 124, jako kara za późne oddanie listu k. 15 B. L. L. kop 40 na pogorzelców Wieruszowa i k. 40 dla zatopionego na Dziekance.

Nekrologja.

† Jutro, to jest dnia 9 lipca, za spokój duszy Izabelli i Łukasza małżonków **Jasińskich** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na które pozostała siostrzenica zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —12750—

† Jutro we wtorek, to jest dnia 9 lipca, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża wotywa żałobna, za duszę Eustachego **Dzierzbickiego,** na którą zaprasza się krewnych i znajomych. —12759—

† W dniu 9 lipca, to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci Tekli z Tustanowskich **Szycowej,** odbędzie się w kościele św. Marcina nabożeństwo żałobne o godzinie **9-tej** rano, na które dzieci i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych. —12747—

† Dnia 10 lipca, we środę, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10 i pół** zrana, za duszę ś. p. Stanisława z Lipego **Lipskiego,** syna obywatela z Wołynia Antoniego Lipskiego i Eweliny z hr. Pruszyńskich, którzy w głębokim pogrążeni żalu zapraszają na nie krewnych, przyjaciół i znajomych. —12710—

† Ś. p. Józef **Leśniewski,** emeryt, w dniu 6 b. m. zszedł z tego świata, przeżywszy lat 78. Pozostałe w smutku żona i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 9 b. m. o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —12740—

† Ś. p. Juljan **Zajączkowski,** doktor medycyny, przeżywszy lat 34, padł ofiarą tyfusu w mieście Bejuk-Czekmedi w Bulgarji w dniu 11 czerwca r. b. Pozostała familja zaprasza przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 10 lipca r. b. o godzinie **11-ej** przed południem, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —12744—

† W dniu 30 czerwca r. b., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zmarł Bolesław **Wojczal,** przeżywszy zaledwie lat dwa i miesięcy sześć. —12730—

† Ś. p. Boleś **Kozłowski,** syn budowniczego i Cecylji z Czajkowskich, w dniu 7 lipca po długiej chorobie powiększył grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają życzliwych na eksportację zwłok z domu nr 32 przy ulicy Pięknej w dniu 9 we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarz powązkowski. —12762—

† Rodzina zmarłej ś. p. Faustyny z Goszczyńskich **Wróblewskiej,** wraz z pozostałym mężem, dziećmi i wnukami, składa najserdeczniejszą podziękę Jks. Kaczyńskiemu, prefektowi szkół łęczyckich, za bezinteresowne odprowadzenie onegdaj zwłok nieboszczki na wieczny spoczynek jak i za odprawienie wotywy przy zwłokach zmarłej, — tudzież Jks. Wojciechowi Jackowskiemu za udzielenie kaplicy dla ciała, oraz alumnom i wszystkim towarzyszącym pogrzebowi serdeczne Bóg zapłać.

Przegląd polityczny.

Wszystkiego jeszcze trzy posiedzenia mają się odbyć przed zamknięciem kongresu; *Nord. Allg. Ztg.* utrzymuje, że we czwartek dyplomaci europejscy zbiorą się na ostatnią sesję, która właściwie będzie tylko aktem podpisania protokułów, wieczorem zaś w białej sali cesarskiego pałacu urządzony będzie obiad pożegnalny, po którym obcy ministrowie rozjeżdżać się zaczną do domów.

Najważniejszą kwestją dla całkowitego rezultatu obrad była jeszcze kwestja batumska, którą na przedwczorajszem posiedzeniu rozbierano ostatecznie. Ks. Bismarck w rozmowie z korespondentem *Timesa* wyraził nadzieję, że ta sprawa da się pomyślnie załatwić i prawdopodobnie zakończy się zburzeniem fortyfikacji Batumu, przeciw czemu Rossja zapewne sprzeciwiać się nie zechce. Wogóle większa część prasy zagranicznej przepowiadała dobry rezultat tej kwestji ważnej, która żywo zajmowała w ostatnich dniach opinję w Anglji i Rossji.

W piątek przed południem przybył wprost z Petersburga pułkownik Nikołajewicz i udał się natychmiast do ks. Gorczakowa, z czego dzienniki berlińskie wnioskują, że kanclerz Rossji na sobotniem posiedzeniu był już w posiadaniu instrukcyj dotyczących Batumu i że ta kwestja ubyła z porządku dziennego.

Berlin. Börsen-Courier przypisuje rozmowie ks. Bismarcka z korespondentem *Timesa* wielki wpływ na opinję publiczną w Anglji. Słowa kanclerza o powodzeniu dyplomacji angielskiej na kongresie w kwestji rozgraniczenia Bulgarji etc. miały być—według zdania tegoż pisma—tylko ocukrzeniem pigułki i niejako pocieszeniem *a priori* w przewidywanym wyniku kwestji batumskiej.

Telegramy ostatniej daty powinny nas zresztą w tej mierze najlepiej oświecić.

Powoli załatwiono się z wszystkiemi drobnemi pretensjami, które pod koniec główny przedmiot kongresowych narad stanowiły. W piątek na trzynastej z kolei sesji rozwiązano kwestję helleńską.

W piątek o godzinie 4-ej po poł. wyjechali z Berlina reprezentanci Rumunii, wysłuchawszy postanowień kongresu w sprawie Bessarabii. Ministrowie Bratianu i Cogolniceanu, jak się spodziewać można, po nieudałej misji w Berlinie będą zmuszeni ustąpić z ministerjum. Już przed kilkoma dniami *Pol. Cor.* zamieściła telegram z Bukaresztu, według którego na posiedzeniu Izby odbytem przeszłego poniedziałku cofnięto ministrowi spraw zewnętrznych, panu Cogolniceanu, mandat przedstawicielstwa na kongresie. Rozdrażnienie w Izbie było wielkie.

Być może, że powyższa wiadomość nie jest dokładną i należy do kategorji owych sensacyjnych pogłosek, które przed kilkoma dniami *N. fr. Presse* zamieściła w telegramie z Berlina; ni mniej ni więcej chodziło w nim tylko o zerwanie wszystkich dotychczasowych układów przez lorda Beaconsfielda, który pożałować miał ustępstw co do sandżaku Sofii, i pod pozorem nieporozumienia cofnąć chciał swoje zezwolenie.

Wypadki zadały kłam tej pogłosce.

Użyliśmy wprawdzie niewłaściwego określenia, wyrając się że rozwiązano kwestję; w gruncie rzeczy pozostała ona zawsze jeszcze w zawieszeniu do czasu porozumienia się Grecji z Portą. Kongres bowiem uznał pretensje greckie względem regulacji granic i przyznał rządowi ateńskiemu prawo posiadania terytorjum po większej części w sandżaku Laryssy i na wybrzeżu morza Jońskiego, ale względem ostatniego oznaczenia nowych granic odesłał reprezentantów Grecji bezpośrednio do rządu otomańskiego. Gdyby te negacje żadnego skutku nie odniosły, wówczas mocarstwa wystąpią w roli pośredniczej. Słusznie też utrzymuje korespondent *Pressy,* że taka rezolucja kongresu nie rozwiązuje kwestji helleńskiej, ale ją stawia na porządku dziennym polityki europejskiej, tem bardziej, że według ostatnich wiadomości z Aten, rozdrażnienie ludności wzrasta, opinja publiczna domaga się od króla rozpoczęcia akcji zbrojnej i przekroczenia granic.

Co się tyczy Krety, nie powzięto również żadnej stanowczej decyzji i pozostawiono tę sprawę łaskawemu losowi. *Nord. Allg Ztng* utrzymuje wszakże, iż Kreta żadną miarą nie zostanie z Grecją złączona.

Czarnogórcom dostały się okręgi Banjani, Piva z twierdzą niksicką, Dobniak, część okręgu Szarami, Kolaszyn, Wassojiwiczka od Lemu po Żiwrę, Spuż, mały i wielki Brdo i Zabliak. Dozwoloną im też została żegluga na Bojanie. Port Antivari przypadł również czarnogórcom w udziale, ale pod warunkiem zwierzchnictwa i policyjnej władzy Austro-Węgier nad całą przystanią. Port uznany zostaje za neutralny, nie może służyć do celów wojennych, Austrja ma prawo utrzymywać w nim dwa okręty na straży. Czarnogórcy temi wszystkiemi ustępstwami nie są jeszcze zadowoleni; podobno ich reprezentanci mieli jeszcze wnieść do kongresu petycję o przyznanie księztwu kosztów utrzymania zbiegów i jeńców tureckich—w gotówce.

Co się tyczy austryjackiej okupacji Bośnii i Hercegowiny, donosiliśmy już w sobotę o ostatecznej odpowiedzi Porty przyzwalającej na okupację pod warunkiem porozumienia się jeszcze bliżej bezpośrednio z gabinetem wiedeńskim. *Presse* w tej mierze pisze co następuje: „Jakkolwiek Porta w zasadzie przystała na uchwałę kongresu, urzędownie zaprotokułowaną, to w każdym razie zastrzeżenia jej otwierają jeszcze bardzo daleką perspektywę do ostatecznego uregulowania kwestji. Żądanie porozumienia się wprost z rządem austryjackim wydaje się być dość podejrzanem i kto wie czy nie jest ono tylko wznowieniem dawnych warunków w odmiennej formie, bardziej uogólnionej. W kołach kongresowych, dobrze obznajmionych z polityką turecką, uważają odpowiedź Porty za konsekwentny wynik dyplomacji tureckiej, która z właściwą sobie dążnością do przewlekania wszystkiego, pragnie też i kwestję bezarabską o ile możności przewlec jak najdłużej“.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 7-go lipca.

Berlin 6-go. — Wczorajsze posiedzenie kongresu. Grecja ma mieć rozszerzone granice aż do linji Kalamas Salambria. Turcy przyjęli ad referendum odnośną decyzję kongresu. Czarnogórze dostanie Niksicz i jedną połowę zatoki Antiwari; Austrja dostanie drugą połowę tej zatoki. Co do rezolucji w sprawie rumuńskiej indemnizacji, to takowa nie obejmuje samej Sylistrji, lecz tylko okrąg okoliczny. Co do Batumu Rossja dziś oświadczyła, że jest gotową przyjąć go jako port wolny przy zburzeniu fortyfikacyj. Anglja przyjęła to postanowienie do wiadomości. Przyszłe posiedzenie kongresu odłożone.

Berlin 6-go. — Narady nad kwestją Batumu toczyły się wczoraj dalej. Pełnomocnicy rossyjscy kładli nacisk na to, że w układach z Salisburym postanowionem było oddanie Batumu Rossji, co doszło do wiadomości powszechnej. Przypominali także, iż Batum tylko przez proste „lapsus calami“ przy redagowaniu traktatu pokojowego 1829 został własnością Porty. Beaconsfield stanowczo się sprzeciwia oddaniu twierdzy Batumu Rosji. Bismarck chce go skłonić do ustępstwa w tym względzie, ale wojowniczy ton, jakiego w tym celu użył rozmawiając z korespondentem *Timesa,* nie sprawił żadnego wrażenia na członkach kongresu. Oświadczenie złożone kongresowi przez Portę w sprawie ewentualnej okupacji Bośnji i Hercegowiny brzmi w głównym swoim punkcie jak następuje: „La Sublime Porte, considérant les voeux exprimés par les hautes puissances réunies au congrès sur l'occupation temporaire de la Bosnie et de Hercegovine de la part de l'Autriche-Hongrie, consent à cette occupation temporaire en se reservant les droits d'une entente directe avec l'Autriche-Hongrie sur les questions ulterieurs“. (Uwzględniając ży-

SYNDYCY TYMCZASOWI
masy upadłości
Zygmunta Kuczery, Józefa Wolskiego i Stanisława Rylle.

Z mocy Art. 492 K. Hand. i decyzji W-go Sędziego Komisarza, podają do wiadomości, że w dalszym ciągu sprzedawane będą przez publiczną licytację w d. 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. od godziny 3-ej po południu i dni następnych o tejże godzinie do czasu ukończenia sprzedaży z wyłączeniem Świąt i Sobót, w zakładzie restauracyjnym „Herkulanum" na rogu ulic Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu pod Nr 2673a/25. nie sprzedane jeszcze ruchomości jako to: fortepian, bufet, szafy, kanapy, lustra, krzesła, zegar ścienny, i różne meble, naczynia miedziane, i sprzęty kuchenne, należące do massy upadłości, objęte inwentarzem, a to za gotowe po przybiciu pieniądze. — Warszawa dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1878 r. (podpisano) **Antoni Osuchowski,** Adwokat przysięgły. **Herman Jung.** 1—1—12654

Do sprzedania dwa Majątki

41 i 44 włók rozległości mające, o 2 i 3 wiorst od stacji kolei Nadwiślańskiej położone, zaś o p. m. mil 2 od miast handlowych Lublina, Kurowa, Markuszowa, Bełżyć i Puław, gdzie jest wielka fabryka mąki kartoflanej, od Nałęczowa o wiorst 4, gdzie organizuje się leczniczy zakład wód żelaznych. Majątki te są w bardzo dobrej pszennej glebie, mają budynki dobre i średnie, las dostateczny, łąki gruntowe i pastwiska. Wysiewu oziminy w jednym morgów 220, w drugim 280; jarzyn stosunkowo. Kartofli wysadzono w obudwóch 500 korcy. Służebności na gruntach nie ma. Płodozmian na jednym z tych majątków zaprowadzony. Towarzystwa Kredytowego na jednym jest 20,000 rs., na drugim 19,000 rs.— Mogą być sprzedane obadwa te majątki lub też jeden, a że jeden z nich jest jeszcze w dzierżawie na lat dwa, może być sprzedany z kontraktem. Bliższa wiadomość zasięgniętą być może w administracji dóbr Tomaszewice o 4 wiorsty od stacji kolei Nadwiślańskiej Miłocin. 2—2 — 12577 —

Majątek ziemski

poszukuje się do kupna w bliskości kolei z lasem, łąkami i dobrym domem mieszkalnym o ile można bez serwitutów — w cenie od 40—100,000 rubli. Uprasza się strony interesowane do przesłania szczegółowych anszlagów. Chmielna Nr 10 do Wtorku, potem Bracka Nr 17, pod adresem W. Chójnacki.— Pośrednictwo osób trzecich, wyłącza się.
2—3 — 12610 —

Ważna wiadomość.

W osadzie Błędów, powiat Grójecki jest do sprzedania

DOM

murowany z zabudowaniami i zasiewami w dobrym stanie, w malowniczej miejscowości, z dwoma owocowemi ogrodami, liczących około 250 drzew owocowych, dobrego gatunku, do domu tego jest gruntu ornego 3 morgi miary mag: Osada jest odległą od Grójca 12 wiorst, a od kolei żelaznej 24 wiorst. W osadzie jest Kościół, Sąd gminny i Apteka. Cena rs. 2,500, z których rs. 400 pozostaje do wypłaty przez lat 5, przytem jest do sprzedania hurtownie lub częściowo 20,000 paczek patyczków dwunasto sznitowych po 1,000 w paczce, wiadomość u A. Nowakowskiego w Błędowie.
—12088—3—3

Magazyn Bombonierek,

przy ulicy Królewskiej i Nowo-Zielnej Nr 35, zaopatrzony został w wielki wybór Bombonierek paryzkich i krajowych, oraz koszyczków i pudełek do robót ręcznych, biżuterji, rękawiczek i t. d., mogących zadowolić najestetyczniejszy gust. Ceny przystępne. Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat.
—11785—3—12

Do składu **Jana Grabowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 495 (nowy Nr 3).

nadszedł świeży

Transport Cementu

krajowego z fabryki Grodzice, dalsze transporta nadsyłane będą. 8—20 — 7920 —

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie. Ulica Leszno Nr 61. mieszkania 11. —12716—1—1

OSOBA

z dobrem wychowaniem, życzy sobie umieścić się do towarzystwa bezinteresownie, posiadając obce języki i swój pasport, może jechać i zagranicę. Wiadomość w Kiosku w Ogrodzie Saskim. —12727—1—2

BANK POLSKI

podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 4 (16) Lipca 1878 roku o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie, licytacja in plus, na sprzedaż dwóch niesprzedanych jeszcze części rozparcellowanych dóbr Rzeczniów, w gubernji Radomskiej, w powiecie Iłżeckim położonych.

Szacunek pomienionych dwóch części dóbr, każdej oddzielnie, wraz z inwentarzem żywym i martwym, oznacza się do licytacji, jak następuje.

1. Folwark Rzeczniów mórg 1500 pręt. 72, rs. 56,250, inwentarz rs. 5670, rs 61,920.

2. Folwark Jelanka i Grechów mórg 1186 pr 105, rs. 45,000, inwentarz rs. 1245, rubli 46,245.

Wadjum do licytacji wymagane jest w wysokości 10% szacunku.

Utrzymujący się przy licytacji, w ciągu dni 20 zapłacić winien całą wartość inwentarza i 1/4 część pozostałego szacunku postąpionego na licytacji, resztujące 3/4 tego szacunku pozostawia Bank przy gruncie, do spłaty ratami amortyzacyjnemi w ciągu lat 25 1/2, licząc 5% na procent i 2% na umorzenie.

Bliższe warunki licytacji, jakoteż szczegóły dóbr dotyczące, przejrzane być mogą w Banku Polskim u Naczelnika Kancellarji, każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa, 24 Czerwca (6 Lipca) 1878 r.
Prezes Banku F. Baumgarten.
Naczelnik Kancellacji A. Hertz.
1—1 — 12723 —

KOMITET TOWARZYSTWA

Resursy Obywatelskiej,

ma honor zawiadomić, iż w dniu 3 (15) Lipca r. b. i dni następnych codziennie od godziny 6 do 8 wieczorem w kancellarji Resursy przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 58, wydawane będą właścicielom obligów hypotecznych sturublowych, wystawionych na spłatę hypotecznego długu, dowody na odbiór należnych procentów, przy czem procent za pierwsze półrocze roku bieżącego gotowizną uiszczony będzie. — Właściciele rzeczonych obligów zgłaszać się winni osobiście, lub też przez pełnomocników zaopatrzonych w plenipotencję prywatną, na której własnoręczność podpisu poświadczoną być ma przez Norarjusza, lub Władzę Policyjną, lub też przez jednego z członków komitetu Resursy — cesje zaś obligów przez osoby na imię których są wystawione na rzecz osób trzecich, poświadczone być winny co do własnoręczności podpisu przez Notarjusza. — Przy tem komitet ma honor zawiadomoć właścicieli obligów, iż w dniu 3 (15) Lipca r. b. to jest w poniedziałek o godz. 5-tej po południu, w kacelarji Resursy, wobec członków komitetu i reprezentantów Towarzystwa, odbędzie się wylosowanie obligów do spłaty przypadać mających, należność za obligi wylosowane w dniu następnym, to jest we wtorek dnia 4 (16) Lipca, wylegitymowanym właścicielom takowych w kancelarji resursy wypłaconą będzie. Każdy właściciel obligu przy losowaniu obecnym być może. Dyrektor **Jasiński,** członek komitetu, sekretarz **Z. Ostrowski.**
1—3—12679

Uprasza się

Joannę Müller,

nauczycielkę niemieckiego języka o udzielenie swego adresu, lepiej osobiście lub przez jej brata, Prowizorowi Fabierkiewiczowi w aptece Mrozowskiego przy ulicy Franciszkańskiej, dla ważnego i pilnego interesu.
3—3 — 12425 —

Do Marienbad

życzyłaby towarzyszyć **Osoba młoda,** damie jadącej na kurację. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 16, mieszkania 9.
—12731—1—2

Do sprzedania:

Cztery Oleandry, Fikus, Wanna z żelaznemi obręczami. Stopień pod okno.—Tamże potrzebna jest **Panna** na wieś, zdatna do krawieczczyzny. Ulica Żórawia Nr 17, mieszkania 19, od 2 do 7 godziny. —12719—1—1

Tanio i korzystnie na czasie.

Handel przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 15 nowy, zaopatrzony we wszelkie towary kolonjalnie, jako też cukier, herbatę, w najlepszych gatunkach, oraz naftę Amerykańską i świece Newskie. —12715—1—6

Woda na piegi,

plamy. liszaje, oraz nadająca najpiękniejszą cerę, za skutek której zaręczem. Nowe-Miasto, niedochodząc Zakroczymskiej, Numer 47, 1-sze piętro od frontu,
2—8 — 12607 **E. GRABAU.**

NAUCZYCIEL

Rządowego Gimnazjum Warszawskiego, życzy sobie **udzielać lekcje francuzkiego języka** w prywatnych męzkich lub żeńskich naukowych zakładach od wakacji r. b. Osoby interesowane zechcą zgłosić się od dnia 8-go Lipca do dnia 11 b. m., między godziną 10 a 12 z rana, na ulicę Wielką pod Nr 3 domu, 1-sze piętro w oficynie. —12728—1—2

Były Urzędnik

obznajmiony z biurowością i rachunkowością, posiadający języki: polski, ruski i łaciński, szuka odpowiedniego zajęcia. Wiadomość w sklepie Falęckiego w gmachu Resursy Obywatelskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 58.
—12718—1—3

Żądaną jest

Panna-Służąca

na wieś, z dobremi świadectwami. Ulica Złota Nr 11, mieszkania 8. —12717—1—3

Szkoła 4-klasowa realna w Płocku. — Przełożony szkoły 4-klasowej realnej w Płocku zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż wstępny egzamin uczniów przychodnich i stałych pensyonarzy naznacza się na 4 (16) Sierpnia. W klasie przygotowawczej uczniowie przysposabiają się również do gimnazjum klasycznego. — Tamże poszukiwany jest Nauczyciel matematyki a drugi do języka ruskiego, obaj z kwalifikacją uniwersytecką. Z wynagrodzeniem rocznem od 500 do 600 rs. **Biernacki.** 1—3—12455

Potrzebni są zaraz

Numerowi z kaucją,

i dobremi świadectwami, do zakładu kąpieli Rzymskich. Wiadomość szczegółową powziąść można u Administratora tychże kąpieli, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —12712—1—3

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.
—12722—1—6 **BIELIŃSKA.**

Kantor
N. Mayznera

z dniem 8-m Lipca r. b., przeniesiony zostanie na ulicę Grzybowską Nr 11 nowy.
2—3 — 12602 —



Do sprzedania

Powozik

używany i para młodych, rosłych **KONI** z uprzężą, w domu W-go Adelsteina, róg Brackiej i Jerozolimskiej Nr 11 nowy,—stróż wskaże. —12725—1—2

Fortepian

jest do sprzedania, o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie. Stare-Miasto Nr 14.
—12738—1—1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz ładny

Handel Towarów Kolonjalnych

razem z mieszkaniem. Ulica Nowolipie Nr 28, zastać można od godziny 1 do 4.
—12743—1—3

Śledzie Pocztowe,

tegorocznego połowu, stale otrzymuje handel

Antoniego Stępkowskiego.

Wierzbowa Nr 5.
8669—39—0

Forsztowanie

nowe i porządne, zdatne do postawienia w pokoju dużym, z drzwiami szklanemi, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Oboźnej Nr 1, mieszkania Nr 6. 2—2 — 12612 —

ZĘBY wstawia, plombuje, leczy, wzmacnia, czyści, wyrywa bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu, za cenę przystępną **D. Kohan.** Ulica Nowo-Senatorska Nr 8, dom Bocha, mieszkania Nr 9, od frontu, naprzeciw Teatru. 2—6 — 12552 —

Do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wędlin.

Ulica Twarda Nr 45. Wiadomość w sklepie.
1—3—12739

W NADMIERNEJ TUSZY BEZSILNOŚCI, OGÓLNEM OSŁABIENIU MUSKUŁÓW, UŁOMNOŚCIACH PRZECHODNICH, W NADBRZMIENIU STAWÓW, BEZSENNOŚCI, CIERPIENIACH KRZYŻA, REUMATYZMIE, PEDOGRZE, ZAZIĘBIENIACH i t. p., ORAZ JAKO ŚRODEK ZACHOWANIA ZDROWIA W RAZIE NIEMOŻNOŚCI ZASTOSOWANIA GIMNASTYKI, NADER JEST SKUTECZNA

Trzepaczka Muskułowa

wynaleziona przez

C. KLEMMA,

wielce zalecana i rozpowszechniona za granicą, jest do nabycia wyłącznie, oraz wszelkie wyroby gumowe w **Zakładzie chirurgiczno-Ortopedycznym**

Jakóba Pik,

w Warszawie, ulica Miodowa Numer 497A. Cena egzomplarza wraz z broszurą informacyjną rs. 5. 2—3 — 11580 —

Sprzedaż materjałów
BUDOWLANYCH

Twarda Nr 13

Wapno,—Cement-portland,—Cegła ogniotrwała i zwyczajna,—Kafle,—Dachówka,—Gips,—Piasek,—Glina, —Smoła gazowa,— Tektura smołowcowa.—Trzcina, Liście do ubierania klombów i t. d.

Wszelkie zamówienia spełniają się natychmiast. 5—6— 11186 —

Powozy używane

Cztery Karety podwójne nie odnowione, od rubli 150.

Kareta poczwórna, z galerją, zdatna do Hotelu.

Kocz i Faeton, za rs. 260.

Plauwaga na osób sześć, kryta, bardzo lekka.

Bryka na urząd zbudowana.

Dwa Wolanty.

Dwa Amerykany.

Omnibus z odejmowanym wierzchem na 11 osób.

Lando poczwórne, mało używane.

Fabryka Powozów
Królewska Nr 19.
3—10 — 12364 —

Warsztat mechaniczny

reperacji maszyn do szycia

w tych dniach został przeniesiony z Krakowskiego-Przedmieścia na ulicę Senatorską Nr 20, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego, drugie podwórze, poleca się
W. J. Olszewski.
1—3 — 12671 —

Produkta wiejskie

„WANDA."

Codziennie **Mleko** prosto od krowy i zsiadłe na garnuszki. **Masło** młode i solone, **Sery** różne, **Serki** atłasowe, **Chleb** wiejski, **Pekeflejsz** litewski, **Buljon, Konserwy, Soki, Kartofle** i t. d.
1—1 — 12683 —

Duży Salon z balkonem,

na 1-m piętrze od frontu, stosownie umeblowany (może być i z fortepianem), z usługą i stołem, lub i bez stołu, jest do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej (róg Marszałkowskiej) Nr 35 nowy, mieszkania 11. —12685—1—3

POKÓJ

duży, odświeżony, z widokiem na ogród Uniwersytecki, do najęcia zaraz. Ulica Oboźna Nr 6, mieszkania 5. —12724—1—3

1 MIESZKANIE

składające się z 4-ch Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, bardzo dogodne, suche i ciepłe, widok na ogród, z wodociągiem i zlewem, do wynajęcia w domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6 lit. d. Wiadomość u Właściciela. —10047—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 8 Іюля (26 Іюня) 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

Nakładem i Drukiem

S. Orgelbranda Synów

świeżo opuścił prassę

Przewodnik dla Podróżujących za granicę

PARYŻ

z Planem Wystawy.

Cena kop. 50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

—8247—10—10

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1879.

a) Dla Warszawskiej Policji Wykonawczej:

1) Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 2030, od rs. 5 kop. 50, za sążeń półkubiczny.
2) Świec łojowych funtów 4300, od kop. $18\frac{1}{2}$ za funt.
3) Mioteł dla czatowni sztuk 800, od kop. $2\frac{1}{2}$ za sztukę.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 700, po rs. 5 kop. 50 za sążeń półkubiczny.
2) Świec łojowych funtów 8260, od kop. $18\frac{1}{2}$ za funt.
3) Rózg brzozowych na wiechy i miotły kominiarskie, fur 350, od rub. sr. 5 kop. 50 za furę.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 3—3 — 11776 —

Nowo otworzona

KSIĘGARNIA,

Skład nut, papieru, oraz materyałów piśmiennych

J. K. Jakubowskiego

w Nowym-Sączu,

zaopatrzona w wszelkie książki treści religijnej, do nabożeństwa w ozdobnej oprawie, szkolne, beletrystyczne, naukowe, ludowe, gospodarcze, dziecinne, w języku polskim, francuzkim i niemieckim oraz obrazki religijne paryzkie.

Wszelkie dzieła niebędące na składzie sprowadza w jak najkrótszym czasie.

Przyjmuje przedpłatę na wszystkie czasopisma krajowe i zagraniczne i rozsyła takowe jaknajpunktualniej.

Poleca wybór papieru, oraz przyborów piśmiennych, rysunkowych i malarskich.

Wybija bilety wizytowe i białe monogramy.

☞ Powyższa księgarnia poleca również P. T. Publiczności udającej się do kąpiel galicyjskich **wypożyczalnię książek** polskich z najnowszych dzieł złożoną. 2—2—12243

Zakład Naukowy Żeński

M. K. Szumowskiej,

przy ulicy Nowomiejskiej Nr 14.

Zawiadamia Rodziców i Opiekunów, że jak dotąd tak i na następny rok szkolny 1878/9, przyjmuje Uczennice przychodnie i Pensjonarki, na warunkach o ile możności uwzględniających—zapis codziennie. Od 8-go Lipca zaś przy ulicy Szeroka-Freta Nr 5.

—11792—3—3

Potrzebnym jest

METR,

któryby mógł udzielać początki na skrzypcach chłopcu 11-to letniemu. Wiadomość, ulica Ś-to Krzyzka Nr 3, mieszkania 8. od godziny 3 do 5 po południu. ——12624—1—2

Uczeń klasy 8-ej,

upoważniony przez Dyrektora gimnazjum, pragnie wyjechać na wieś, dla przygotowania uczniów do szkół publicznych. Ogrodowa Nr 33,—w sklepie u p. Gendka. —12616—1—2

Upoważniony przez wyższe Władzę Naukową

Korrepetytor,

przysposabia do sześciu niższych klas wszystkich zakładów naukowych. Interesowane osoby raczą składać adresy w Kiosku przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Nowego-Światu.

—12547—2—2

Potrzebny jest

Korrepetytor

z gimnazjum realnego. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 52, w magazynie mebli.

—12623—1—1

Zaraz potrzebne są

Panny

zdatne, podręczne i do nauki. Ulica Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 9, na dole.

—12550—2—2

Potrzebne są

Panny

jedna do krawieczczyzny, druga do roboty pończoch na maszynie. — Tamże dostać można **IGIEŁ** do maszyn pończoszniczych Szwajcarskich i Amerykańskich. Szpitalna Nr 2, Sklep Norymberski. —12567—2—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione i podręczne do krawieczczyzny. Ulica Marjensztadt Nr 17, drugie piętro.

—12583—2—3

Potrzebują Bony

Francuzki lub Szwajcarki, z dobremi świadectwami. Wiadomość na Nowym-Świecie, w domu dawniej Zamojskiego, w mieszkaniu Jenerała Hallera. —12569—2—3

Młoda Osoba,

chce przyjąć miejsce na wieś do zajęcia się gospodarstwem. Wiadomość, ulica Furmańska Nr 10,—w maglach. —12587—2—2

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia **Sukien** za dobrem wynagrodzeniem. Leszno Nr 18 nowy, pierwsze piętro od frontu. 3—3

PANNY

uzdolnione, potrzebne są do szycia sukień, do domu prywatnego, przy ulicy Gęsiej Nr 8, w bramie pierwsze piętro na lewo.

—12360—3—3

PANNA

uzdolniona do kroju sukien; poszukuje miejsca w magazynie damskim. Adresy składać pod lit. A. W. w Redakcji Kurjera Warsz.

—12228—3—3

Potrzebna Sklepowa,

Osoba w średnim wieku, obeznana z handlem, znająca francuzki i ruski język, z kaucją 200 rubli, za wynagrodzeniem 20 rubli miesięcznie z mieszkaniem i życiem. Wiadomość, Niecała Nr 8, mieszkania 16, od 5 do 7 po południu.

—12478—2—3

Potrzebne są

PANNY

do kwiatów zaraz, płatne i do nauki. Ulica Złota Nr 26. —12614—1—3

Potrzebne są natychmiast

Panny

jedna do maszyny Welera i podręczne, również do nauki. Szpitalna Nr 2, mieszkania 8

—12622—1—1

Potrzebną jest

PANNA

podręczna do sprzedaży w Magazynie damskim Rutkowskiej. Miodowa Nr 13.

—12656—1—1

OSOBA MŁODA,

z dobrem wychowaniem, przybywszy ze wsi, obeznana z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, znająca się dobrze na kuchni, życzy być przy pojedyńczej osobie, w zastępstwie gospodyni domu, lub do człowieka w pewnym wieku potrzebującego opieki, przy ulicy Chmielnej Nr 39,—stróż wskaże. —12629—1—1

Poszukuje się zaraz pod Nr 420 na Pragę

OSOBY

w średnim wieku, lub Panny chodzącej do robót, na wspólne mieszkanie bezpłatnie. Bliższa wiadomość na miejscu, w godzinach: z rana do 9, po południu od 7,—stróż Antoni wskaże. —12652—1—1

Potrzebny jest

Korrepetytor

do chłopca, który ma zdawać do klasy pierwszej szkoły realnej. Wiadomość każdego czasu, ulica Ś-to Krzyzka Nr 3, mieszkania 8.

—12625—1—2

Do Magazynu Emilji i Florentyny, potrzebne są

PANNY

do sukień, podręczne i do nauki. Ulica Długa Nr 24. —12576—2—3

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, podręczne i do robienia dziurek. Ulica Wiślana Nr 3 nowy, mieszkania 4.

—12580—2—3

Polski Skład Nici—ul. hr Berga Nr 11.—Pożądane Kołnierzyki z koronkami Torschon ponownie nadeszły, oraz Krawaty koronkowe Damskie i najświeższe Męzkie,—Koronki Torschon i inne.

7—0—6172

OSOBA

w wieku średnim, pochodzenia i wykształcenia wyższego i z muzyką, umieścić się pragnie w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa, albo pielęgnowania osoby wiekowej, przy zajęciu się gospodarstwem. Adres: Nowe-Miasto Nr 31, obok Apteki, w lewej oficynie, 1-sze piętro.

—10699—3—0

NIEMKA

przybyła z Pruss, mówiąca po rossyjsku, poszukuje miejsca Bony lub Panny-Służącej;—umie prać i prasować. Mieszka na ulicy Tamka Nr 33, mieszkania 9. —12585—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do staników i do bielizny, za dobrem wynagrodzeniem, oraz podręczne i do nauki. Róg Karmelickiej i Nowolipek Nr 7, dom Rejchmana. —12388—3—3

Nauczycielka

z wyższym patentem, życzy sobie udzielać lekcje na godziny podczas wakacji. Adres: Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w zakładzie tapicerskim. —12392—3—3

Ktoby potrzebował

OSOBY

do towarzystwa i roboty, koło osoby chorej, bez różnicy płci lub towarzyszenia do miejsc kuracyjnych, albo też towarzyszenia młodej osobie, mając gwarancję w rekomendacji znanych zaszczytnie lekarzy, zechce się zgłosić pod Nrem 7 lit. A. B. Zielna, oficyna prawa, trzecie piętro,—także **Pokój** dla osoby przyzwoitej do wynajęcia, może być z samowarem i z pościelą. Wiadomość u stróża.

—12287—3—3

Osoba młoda,

obeznana dokładnie z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca odpowiedniego do zarządu domu w rodzaju Gospodyni; zna się dobrze na kuchni i szyciu, przytem posiada chlubne świadectwa. Ulica Warecka Nr 6 nowy, w bramie na prawo.

—12528—2—3

Zaraz potrzebną jest

BONA

mająca język francuzki, niemiecki i ruski, do familji wyjeżdżającej za granicę do Kisingen, Francji i Włoch.—Pierwszeństwo uzyska osoba, która już podróżowała. Życzących uprasza się o zgłoszenie na ulicę Złotą 6, m. 4.

—12300—5—5

Potrzebny jest Chłopiec

do fabryki fortepianów i pianin,—pierwszeństwo ma taki, który już był jakiś czas u Stolarza lub zna język niemiecki. Wiadomość u fortepianisty, Elektoralna Nr 20.

—12353—3—3

Uczeń klassy VIII,

V-go gimnazjum, może przysposabiać kandydatów do klas gimnazjalnych. Reflektanci raczą składać swe adresy w Redakcji Kurjera pod literami S. Z. —12383—3—3

PANNY

potrzebne do krawieczczyzny i maszyny. Nowolipki Nr 10,—wiadomość u stróża.

—12428—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione do sukień. Ulica Rymarska Nr 16.

—12523—2—3 **M. Ciszewski.**

UCZEŃ

znajdzie miejsce w Aptece Hakebeila na Krakowskiem-Przedmieściu zaraz. —12538—2—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukien. Wiadomość w Magazynie Jaskułowskiej, ulica Miodowa Nr 483.

—12559—2—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do zakładu wyrobów stolarskich. Wiadomość, ulica Śliska Nr 1, u stolarza. —12460—2—3

Młody Człowiek,

który pracował w jednym z pierwszorzędnych kantorów, obeznany z ekspedycją tak na komorze jak i na kolejach, prowadzeniem ksiąg kantorowych i z czynnościami zewnętrznemi, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adresy upraszam pozostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. D. M. —12492—2—3

Jest do wydzierżawienia:

Młyn wodny na sposób amerykański, o trzech gankach, mielący 300 korcy tygodniowo, Młynek na kaszę i Tartak, w bliskości Warszawy i szosy,—dzierżawca nie potrzebuje dużego nakładu.—Tamże jest do sprzedania 2,000 pudów siana. Bliższa wiadomość u Świderskiego. Ulica Trębacka Nr 10. —12388—3—3

Potrzebnym jest o kwadrans jazdy od Warszawy, do dwojga dzieci

GUWERNER,

posiadający języki: francuzki i niemiecki, obok polskiego i rossyjskiego, a nadto muzykę.—Wiadomość w fabryce fortepianów Kerntopfa, przy placu Krasińskich Nr 3. —12529—2—3

Student Uniwersytetu,

Niemiec, życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyjny, w charakterze Korrepetytora. Reflektanci raczą składać oferty w Redakcji Kurjera pod literami O. B. —12486—2—3

DO WYPOŻYCZENIA:

Rs. 15,000 w całości lub częściach, na hypotekę domów w Warszawie.—**Rs. 5,000** na majątek ziemski w gub. Warszawskiej. Wiadomość bez pośrednictwa, w kancelarji Kwiatkowskiego Adwokata. Miodowa dom Grabowskiego. —12475—3—3

Skórzanych Galanterji, nowo-otworzona fabryka, przez fabrykanta z Wiednia, potrzebuje

CZELADZI

Rymarskich lub Siodlarskich, na bardzo korzystnych warunkach.—Mówiący po niemiecku mają pierwszeństwo. Wiadomość, Ś-to Jerska Nr 30, u Jonasa. —12494—2—3

OSOBA

posiadająca całkowity krój krawieczczyzny damskiej, życzy sobie udzielać takowego po domach lub zakładach. Adresy składać proszę do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. B. —12592—2—2

Magazynier

jest potrzebny do nowego Młyna parowego, ulica Prosta Nr 6. — Znajomość buchhalterji, rachunkowości i kilkutysięczna kaucja jest wymagalną.—Praca całodzienna, wynagrodzenie stosowne. —12595—2—3

Potrzebną jest

PANNA

obznajmiona z krawieczczyzną. Bliższa wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 12, mieszkania 32. —12521—3—3

Były Obywatel Ziemski,

poszukuje miejsca Administratora dóbr lub Rządcy domu, z kaucją od 4,000 do 5,000 rs. Oferty upraszam składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. J. —12467—3—3

Potrzeba jest zaraz

kilka Panien,

uzdatnionych do sukien i do maszyny Wilsona i do nauki. Chłodna Nr 17, w podwórzu na lewo. —12673—1—1

Potrzebny jest

Praktykant,

z ukończonych najmniej 2-ch klas, do handlu A. Langowskiego. Róg Tamki i Aleksandrji Nr 4. —12669—1—1

Potrzeba kilku

Majstrów Obuwia Damskiego,

którzy odstawiać mogą spody ze swego towaru, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość, Leszno Nr 4.—w kawiarni. —12681—1—3

MAMKI

wiejskie i miejskie, z obfitym pokarmem, są u Akuszerki, ulica Wilcza Nr 18 nowy. —12658—1—3

MAMKA

ze zdrowym pokarmem, zaraz do umieszczenia. Wiadomość, Piwna Nr 23, trzecie piętro, drzwi Nr 8. —12653—1—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

moralnego prowadzenia się i uczciwych rodziców, do składu wódek F. Jankowskiego. Pierwszeństwo ma z prowincji. Wiadomość na rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 26. —12626—1—2

Do wypożyczenia około

RS. 6,500

na hypotekę domu murowanego, w pierwszej połowie szacunku—bez pośrednictwa. Jest to fundusz nieletniego, który jeszcze długi czas zostać może na hypotece. Adresy upraszam się składać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. A. A. B. 90. —12637—1—3

Potrzeba jest zaraz

kilkanaście Panien

kompletnie uzdatnionych do sukień. Nowy-Świat Nr 50, nadole. —12373—3—3

Mamka

bez długu, zaraz do umieszczenia. Wiadomość u Akuszerki **P. Médalis**, Kapitulna Nr 3. —12603—2—2

MAMKA

jest u Akuszerki M. S. Róg Wroniej i Ogrodowej Nr 1173. —12384—2—3

Rs. 7,500,

do wypożyczenia zaraz na dom w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość, ulica Ś-to Krzyzka, dom Dzieciątka Jezus, mieszkanie Nr 8, u Adwokata Jana Świeszewskiego. —12695—1—3

Rs. 9,000,

do wypożyczenia na hypotekę, bez pośrednictwa osób trzecich. Adresy składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. P. 28 —12687—1—3

400,000 Cegieł

do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 4, — wskaże w bramie szwajcar.—Tamże **Lando** mało używane z fabryki Hessego, do sprzedania. —12657—1—2

Biedna Wdowa,

obarczona dziećmi, pragnie jedno z nich, a mianowicie chłopczyka dwa tygodnie mającego, oddać na własność. Wiadomość, ulica Ślepa pod Nrem 11, u stróżki Franciszkowej. —12426—3—3

Rs. 10,000

jest do wypożyczenia na pierwszy numer po Towarzystwie domu w Warszawie. Wiadomość u Szymona Rodzya Mecenasa, ulica Miodowa Nr 490/1. —12441—3—3

Emeryt lub spadły z etatu Urzędnik Sądowy,

znajdzie za dobrem wynagrodzeniem stałe zajęcie biurowe. Oferty pod lit. R. R., przyjmuje kantor loterji i cygar Z. Szlifszteina. Długa Nr 11. —12375—3—3

Bez pośrednictwa

Do wypożyczenia 3500 rs.

na dom w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Bliższa wiadomość pod Nrem 14, ulica Grzybowska, mieszkania Nr 7, drugie piętro od frontu,—rano do 10 godziny. —12394—3—3

Rs. 11,000

do ulokowania zaraz na nieruchomości w Warszawie, po Towarzystwie, lub w 1-szej połowie wartości. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 18, mieszkania 2. —12510—2—2

Jest do sprzedania

PLAC

przy ulicy Bonifraterskiej i róg Muranowskiej, nad kanałem. Wiadomość u właściciela domu, ulica Bonifraterska Nr 2161, nowy 15. —12463—2—3

Jest do sprzedania

PLAC

w środku miasta położony, w cenie mniej więcej 28,000 rs. Wiadomość powziąść można codziennie w dnie powszednie od 4 do 7 po południu, w domu Nr 9 przy ulicy Twardej, a pod Nrem 1 mieszkania. —12509—2—3

Żądaną jest zaraz do nabycia

DYSTRYBUCJA

położona w dobrym punkcie w środku miasta, z urządzeniem i towarem. Mający takową do sprzedania, zechce złożyć wiadomość wraz z ceną w Redakcji niniejszego pisma pod lit. Ka. M. 1. —12700—1—3

Potrzebny Budynek,

zaraz lub od kwartału, może być nawet fabryczny, z obszernym podwórzem, stajniami, wozownią i lokalem mieszkalnym, a nawet cały dom może być wzięty w dzierżawę, z warunkiem na lat kilka; w stronach ulic: Pięknej, Wspólnej, Wilczej, Hożej, Żórawiej, Nowogrodzkiej, Marszałkowskiej, Zielnej i t. p. Adresy upraszam się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. K. G. —12686—1—10

Nieruchomość

w mieście Góra Kalwarja, w powiecie Górno Kalwaryjskim, oznaczona Nrem 11, złożona z domu parterowego, w połowie murowanego i zabudowań gospodarskich, w stanie zupełnie dobrym, do której należy ogród owocowy, przy tychże zabudowaniach znajdujący się z sadzawką zarybioną, tudzież grunta położone za obrębem miasta, w dwóch trzecich częściach orne, w glebie pszennej, a w jednej trzeciej łąkowe, dwukośne. Bliższa wiadomość i warunki kupna: Krakowskie-Przedmieście Nr 18, u stolarza. —11971—6—0

FIGUS

bardzo piękny, do sprzedania. Hoża Nr 14, mieszkania 4, od 9—12 i 2—5, u gospodarza. —12697—1—3

Rs. 10,000 do 15,000

jest do wypożyczenia w całości lub częściowo na hypotekę domów w Warszawie, na pierwszy numer lub po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość ulica Graniczna Nr 14, mieszkania Nr 4, od 12-tej do 1-szej w południe. 3—6 — 12350—

Ważna wiadomość!

Jest do sprzedania kilka beczek **Kapusty** białej, dobrze uprawionej. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr **10**, w handlu wiktuałów. —12413—3—3

Jest do **sprzedania** zaraz na dogodnych warunkach, lub do zamiany na **Dom** w Warszawie, lub w którym z miast gub. Królestwa

Majątek Ziemski,

włók 8 przestrzeni miary n. p. obejmujący, bez służebności, w dobrej glebie pszennej, w pobliżu jednej ze stacji dr. żel. Warsz.-Bydg. położony. Wiadomość bliższa w Warszawie, ulica Zielna, Nr domu **4**, mieszkania 13. —12636—1—3

Jest do sprzedania

Siodło damskie,

wymagające niewielkiej reperacji, wraz z uzdeczką i munsztukiem, za przystępną cenę. Wiadomość codziennie, ulica Marszałkowska Nr 69—stróż wskaże. —12633—1—3

Są do sprzedania lub wynajęcia

Dwa Fortepiany,

jeden tutejszej fabryki, drugi zagranicznej, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość, Nr 3, ulica Miodowa, dom Grabowskiego, — stróż wskaże. —12665—1—1

Potrzebną jest

Summa 3,450 rs.

na hypotekę domu drewnianego, na placu mającym 12,000 łokci kwadratowych przy ulicy Grzybowskiej, bez pośrednictwa osób trzecich. Mający chęć wypożyczenia, raczą zostawić adres pod lit. S. H. w Redakcji Kurjera. —12578—2—3

SERWIS

stołowy, srebrny, na 12 i 6 osób; **Bransoleta i Brosza** złota do sprzedania. Ulica Chłodna Nr 25, 1-sze piętro wprost schodów, od godz. 4 do 6 po południu. —10202—2—3

Jest do sprzedania

PAKA

nowa od fortepianu pod Nrem 23, przy ulicy róg Chłodnej i Żelaznej. —12537—2—3

Trzy Maszyny

do linjowania, systemu stalowego, są do sprzedania przy ulicy Białej róg Ogrodowej Nr 11,—stróż wskaże. —12672—1—3

Do Składu Serów A. Tursz

w Gościnnym dworze, Nr Składu 114, przybył znaczny transport Serów: Bieliński (jak Szwajcarski) i sprzedają się po kop. 20 za funt. Sery: Holenderski, Śmietankowy, Owczy prawdziwy i t. p., zawsze można dostać po cenach bardzo umiarkowanych,—dla handlujących odstępuje się rabat. —12511—2—6

Kawiarnia

w każdym czasie, jest do sprzedania. Ulica Przechodnia Nr 1, wiadomość w miejscu. —12533—2—3

NAUCZYCIELKA

Niemka, życzy sobie udzielać lekcje na godziny za obiad lub za bardzo przystępną opłatą. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej L. Micińskiej, Nowy-Świat Nr 30. —12332—2—4

Jest do sprzedania

KOLONJA

we wsi Wawer z inwentarzem i sprzętami gospodarskiemi z zasiewem 23 mórg 300-prętowych, plac pod budowę, łąka złożona z pięciu mórg, pierwsza stacja drogi Nadwiślańskiej, druga Kolonja od szossy pod lasem. Bliższa wiadomość u właściciela kolonji **J. Jankiewicz.** 3—3 — 12057 —

Do sprzedania:

Obrazy olejne, Skrzypce, Łóżko, Komoda, Książki, Nuty, Warcaby z kości słoniowej i hebanowe, oraz inne drobne rzeczy. Wiadomość na ulicy Żórawiej Nr domu 22, mieszkania 14, w oficynie lewej na 3-m piętrze. — 12431—2—2

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nie ustępująca zagranicznym**, nabyć ją można w każdym czasie w fabryce **A. SCHWEJTZER**, w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w **SŁOIKACH**, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19. —12498—2—3

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Maszyna do szycia,

systemu Sängera, Kufer podróżny, Kanapa i 2 Fotele. Obejrzeć można na ulicy Pańskiej, Nr 19, na 2-m piętrze, w mieszkaniu nad gospodarzem. —12487—2—3

Ważna Wiadomość.

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 7, są do nabycia **Dwie Oficyny**, dwupiętrowe, nabywca swoim kosztem rozbierze i wszystek materjał zabrać może z wyjątkiem cegły, która pozostać ma na gruncie. Wiadomość na miejscu, od godziny **8** do 10 z rana. —12354—4—5

Za nader nizką cenę, są do sprzedania

MEBLE

a mianowicie: kanapa, **6** krzeseł, 2 fotele, kompletnie świeże, zielonym rypsem pokryte, francuzkiego fasonu, oraz szezlong skórą pokryty, kozeta mahoniowa, biurko orzechowe, oraz kanapka, 2 napeleonki i 2 taborety do fortepiana. Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. —12098—6—6



Wozy Meblowe

wynajmują się za kościołem P. Marji, ulica Samborska Nr 2. —12593—3—6

Ważna wiadomość

dla Szanownych Dam.

Dawna pracownica pani Wilczyńskiej, obecnie otworzyłam pracownię sukien i okryć damskich, oraz ubrań dziecinnych, które wykonywam podług najświeższych żurnali i życzenia Dam, po nader przystępnych cenach, ako to: od rs. 1, z czem polecą się łaskawym względom Szanownych Dam. Ulica Chłodna Nr 23, w sieni gdzie tapicer Nr 12 mieszkania. Z uszanowaniem **B. Sadowska.** 12—15 10493

PIEKARNIA

Wojciecha Ostrowskiego

ulica Czerniakowska Nr 12.

Znany już w Warszawie ze swego pieczywa Wojciech Ostrowski, poprzednio właściciel młyna parowego i piekarni na Zjeździe nowym, po spaleniu się tychże przed paru laty, obecnie urządził Zakład swój przy ulicy Czerniakowskiej w bliskości rogatek w possesji własnej, Nr 12 nowy, gdzie oprócz chleba pytlowego zwyczajnego, tudzież wiejskiego i razowego, sprzedaje świeżo wypiekane dwa razy dziennie rogale, kajzerki i inne rozmaite bułeczki, z czem się poleca osobom potrzebującym pieczywa. 4—6 — 12014 —

Zegar stołowy antyk,

Futra, Garnitur mebli, Lampy, Obrazy, Sprzęty kredensowe, oraz kuchenne, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość, ulica Bielańska Nr 4, mieszkania Nr 5. 10—4 —12234 —

Szkoła Pływania.

Mam honor zawiadomić WW. Panów, że od godziny 11-ej przed południem do 2-ej po południu, udzielam lekcje pływania Damom, a zatem kąpiel i lekcje Mężkie, w tych godzinach, miejsca mieć nie mogą.

—12540—2—3 **KOZŁOWSKI.**

Dobra donacyjne Chronów,

składające się z folwarków Chronów, Wawrzyszyw i Laskawa Wola, oraz Młyna w osadzie Mniszek, położonych w guberni i powiecie Radomskim, odległe od miasta Radomia mil trzy, mające ogólnej rozległości około 1,500 morgów, są do oddania od 1-go Czerwca 1879 w poręczającą administrację. Gospodarstwo oddawna płodozmienne, łąk obfitość, budowle na wszystkich folwarkach zupełnie wystarczające i w dobrym stanie.— Bliższa wiadomość u Właściciela w Warszawie, ulica Ogrodowa Nr 21. mieszkania Nr 1.

—12387—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite Meble: Portiery, lustra duże i małe, fortepian, łóżka żelazne, szafy jesionowe, komody mahoniowe i jesionowe, talerze, stoły do kart i rozmaite sprzęty domowe, garderoba damska. Widzieć można codziennie od pierwszej godziny do szóstej wieczorem, przy ulicy Nowy-Świat, domu Nr 29, mieszkania 2. —12363—3—3

DOM

nowo wybudowany, frontowy, piętrowy, z placem do murowania, z ogródkiem, w miejscu spokojnym, w okolicach ulicy Marszałkowskiej, do sprzedania, w szacunku około rs. 9,000. Wiadomość w godzinach rannych, ulica Nowogrodzka Nr 4, u właściciela domu.

—12334—3—3

Maszyna szewcka

do sprzedania. Nowy-Świat Nr 15, w oficynie na 2-m piętrze, mieszkania Nr 5.

—12500—2—3

Garnitur Mebli

Kanapa, 2 Fotele, 6 Fotelików, z bardzo eleganckim szabowanym Stołem, 2 Biurka szafkowe i z półeczkami, Łóżko, wszystko mahoniowe, Lustro duże w złoconych ramach, Sofka do gabinetu, do sprzedania tanio. Ciepła Nr 8, mieszkania Nr 2. 3—3 — 12012 —

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

Kralla za 300 rubli, **Garnitur Mebli,** rozmaite domowe sprzęty: Lustro, Komoda, Dywany, Szafa,—przy ulicy Powązkowskiej Nr 7, za rogatkami Powązkowskiemi. —12513—2—3

Dla braku miejsca, do sprzedania:

Dwie Szafy do sukien, Stolik do kart, Kanapa i Stół

przed kanapę. Chłodna Nr 40, mieszkania 23.

—12502—2—2

Nadszedł transport

TRZCINY

do domu W. Jawitza Nr 38, róg ulicy Dzikiej i Muranowskiej,—stróż wskaże.

—12506—2—3

Dwa Magle Wiedeńskie,

do sprzedania, w dobrym punkcie, od trzech ulic wejście. Marszałkowska Nr 55.

—12333—3—3



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.—9625—16—36

Garnitur mahoniowy,

ponsowym rypsem kryty, składający się z kanapy dużej rogowej, stołu okrągłego, dwóch foteli i sześciu krzeseł, jest do nabycia do 8 Lipca, za cenę rubli sto dwadzieścia, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 47, mieszkania 4.

—12566—2—2

Jest do sprzedania

Powozik dziecinny, kryty,

prawie nowy. Instytutowa Nr 6, mieszkania 6.

—12570—2—3

Wyprzedaż Magazynu Mebli,

ulica Marszałkowska, pod Nrem 67 nowym, w domu W-go Kralla i Zajdlera, gdzie fabryka fortepianów. — Tamże Kassa ogniotrwała do sprzedania. —12449—3—5

Na obecną porę letnią

Wino Francuzkie

białe i czerwone, a szczególniej gatunek **WINA** w smaku bardzo łagodne, tak nazwane

Vin de Santé,

zalecane dla osób słabych i potrzebujących wzmocnienia sił, poleca

Handel Win i Delikatesów A. GLAESER.

Ulica Długa Nr 17.

—11393—3—3

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie

KONFITUROWE,

poleca

Handel Braci Wróbel.

4500—39—0

Fabryka Roberta Bothe.

Warszawa, Nowy-Świat Nr 38,

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —9626—19—36

Do sprzedania:

Possesja łokci 47½ frontu, Nr 48, ulica Solec.—Fortepian za rs. 30.—Pokój z kuchnią, górą i komórką, za rs. 20 na kwartał.

—12389—3—3

Nr 24 Ś-to Jerska.

Warsztat wyrobów żelaznych

T. Fajkowskiego, **reperuje różne maszyny,** oraz potrzebuje **Uczniów.**—12681

Pracownia Ubiorów Damskich,

przeniesioną została na ulicę Ś-to Jerską Nr 18, **W. Perkowskiej.**—Tamże potrzebne są **Panny** zdatne i podręczne. —12374—3—3

KOTLARZE

miedziani i żelazni mogą znaleźć stałe zajęcie w fabryce Bormann et Szwede, przy ulicy Srebrnej Nr 14, w Warszawie.

—12497—2—3

Dobra Ziemskie.

Zbijewko, w powiecie włocławskim, przy drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej położone, 10 wiorst od stacji Ostrowy odległe, około 26 włók rozległości mające, sprzedane zostaną wraz z inwentarzami żywemi i martwemi, przez publiczną w drodze działów licytację, w wydziale V Sądu Okręgowego warszawskiego, w dniu 8 (20) Lipca r. b. o godz. 11 zrana odbyć się mającą — Licytacja rozpocznie się od summy rs. 34,241 kop. 25. Taksą biegłych ustanowionej. Wadium rs. 2500 w gotowiźnie. — Warunki i taksa mogą być przejrzane w kancellarji wydziału V Sądu Okręgowego, lub u adwokata przysięgłego Pariseta, sprzedaż tęż popierającego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 15.

3 —3—12310



Ktoby miał do wynajęcia

PIANINO

za opłatą miesięczną najwyżej rubli cztery, raczy nadesłać adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. B. —12433—3—3

SER GAMBRINO

polecа Handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. —19839

FABRYKA w WARSZAWIE NR. 2163.

SKŁAD ULICA MIODOWA NR. 10. NOWY

LAKIERY

SPIRYTUSOWE PATENTOWANE

LAKIERY KOPALOWE jasne, ciemne i kolorowe.

LAKIERY TERPENTYNOWE jasne i białe

LAKIERY ANGIELSKIE do powozów it. p.

LAKIERY FRANCUZKIE oryginalne w różnych kolorach

WERNIKSY, POLITURY, POKOSTY,

Farby Olejne Pokostowe

szybko schnące we wszystkich kolorach, przyrządzone wprost do użycia.

FARBY DRUKARSKIE i LITOGRAFICZNE

TUSZ LITOGRAFICZNY w płynie i w laskach

BRONZY w proszkach do złocenia

PĘDZLE do Lakierów i Farb olejnych. POLECA:

J. A. KRAUSSE

SKŁAD FARB I MATERYAŁÓW MALARSKICH

ULICA MIODOWA NR. 10, NOWY

SKŁAD ULICA MIODOWA NR. 10. NOWY

FABRYKA w WARSZAWIE NR. 2163.

CHOROBY GARDŁA, GŁOSU I UST.

PASTILKI DETHANA (Chloran Potazu).

Zalecane w słabościach **Gardła, Chrypce, zapaleniu Gardła, zwrzodowaceniu w Ustach, cuchnącemu oddechowi, irytacji w Gardle i Ustach przez palenie tytuniu, zapobiegają działaniu merkurjusza.** Lekarze zalecają je szczególniej **kaznodziejom, mówcom, profesorom i śpiewakom,** albowiem utrzymują siłę organu głosu i zapobiegają strudzeniu Gardła.—W **Paryżu** w aptece **Dethana,** Faubourg St.-Denis 90 i w **Warszawie u wszystkich** znaczniejszych aptekarzy, którzy znajdują środki lekarskie zagraniczne. 17—24 —18007—

KANTOR

Domu Komissowo-Ekspedycyjnego W. Kremky i S-ka

przeniesiony został z dniem 1-m Lipca r. b. do domu p. Heinricha, róg Rymarskiej i Leszna, Nr 1, pierwsze piętro.

3—3 — 12092 —

NAJTAŃSZE MIESZKANIA

do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1701E, **nowy 6, w wykończającym** się domu Zofji Budziszewskiej, piąty dom od rogu Wilczej i Marszałkowskiej, po lewej stronie: **PIĘĆ POKOI** dużych, przedpokój, dwie spiżarnie, pasaż, kuchnia z pawlaczem dla służby, wygódka, piwnice, góra na I-m piętrze, z balkonem od ulicy, rocznie rs. **480; CZTERY POKOJE** z temiż samemi wygodami, na I-m piętrze, za rs. **300; CZTERY POKOJE** duże, salon o 3-ch oknach, na II-m piętrze, z takiemiż samemi wygodami, za rs. **420; CZTERY POKOJE** mniejsze, na temże piętrze, za rs. **280; TRZY POKOJE,** przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia, z takiemiż wygodami na parterze, za rs. **280.** Każdy z tych lokali może być powiększonym. — Kilka mieszkań na parterze, I-m II-m i III-m piętrze, po dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, od **150** do **170** rs. — Kilka mieszkań z mniejszemi pokojami, składającemi się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni od **130** do **200** rs. rocznie. — SKLEP, za **75** rs. rocznie i kilka suteryn i pojedyńczych pokoi; od **40** do **60** rs. — STAJNIA i WOZOWNIA; zlewy i wodociąg w kuchniach, ogród wspólny. Pokoje wszystkie suche, widne, wysokie z oknami, o lagrowych dużych szybach, widok na ogrody i ulicę Marszałkowską. — Ponieważ cały dom jest odrenowany i odsunięty znacznie od ulicy, przeto żadnej niema wilgoci, a kurzawa nie jest dokuczliwą, odległość od Saskiego ogrodu sążni 850, od kolei Wiedeńskiej, gdzie są tramwaje, sążni 450. Cały dom może być wydzierżawiony. Wiadomość u rządcy na miejscu, lub przy ulicy Chmielnej Nr 18, mieszkania 2.

12—12—10763

Pralnia Berlińska

na Tłomackiem Nr 6,
przyjmuje wszelkie bielizny do prania, oraz przykrajane mankiety i kołnierze do szycia.— Są także potrzebne trzy **Panny** uzdolnione do szycia bielizny na maszynie.
—12702—1—3

Korzystna Wiadomość.

W okolicach po zarogatkami, jest do wydzierżawienia domek, mogący czynić dochodu rsr. 300, lub może być oddany w zarząd za mieszkanie dla ludzi nie familijnych. Wiadomość przy ulicy Browanej Nr 26 nowy, mieszkania 9, 1-sze piętro, do godziny 9 rano.
—12674—1—6

Ulica Długa Nr 32,
w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

i SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien	butelka kop.	40.
Château Margaux	„ „	50.
„ Lafitte	„ „	60.
Portwein	„ „	75.

Bordeaux białe:

Sauternes	butelka kop.	50.
Haut Sauternes	„ „	60.
Château d'Yquem	„ „	75.

Reńskie:

Geisenheimer	butelka kop.	50.
Johannisberger	„ „	60.

Rum Jamaika na rs. 1 butelka.
—12648—1—6

Do sprzedania za rs. 5

Wózek dziecinny duży.

Ulica Żórawia Nr 25, mieszkania 7.
—12650—1—1

Są do sprzedania:

Garnitur Mebli

salonowych, zagranicznej roboty, duże Lustra z konsolami, Bufet orzechowy, oraz do wynajęcia Fortepian palisandrowy, zagraniczny, z angielską mechaniką. Wiadomość na Pradze w ruskiej parafji, na 1-m piętrze,
—12613—1—3

Do sprzedania

MEBLE

i sprzęty gospodarskie. Wiadomość u zarządzającego domem, Zielony Plac Nr 7, obok Hotelu Maringe.
—12630—1—3

Jest do sprzedania tanio

urządzenie gazowe,

składające się z czterech lamp różnej formy i gazometru. Wiadomość, ulica Ś-to Jerska Nr 30, u stróża.
—12661—1—3

Jest do sprzedania



POWÓZ,

na dwie osoby, bardzo mało używany, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, pod Nrem 1343, nowy 9, u zarządzającego Drukarnią.
—12615—1—3

Mieszkania:

5 Pokoi, kuchnia, przedpokój, razem lub **3 Pokoje,** kuchnia i **2 Pokoje** z przedpokojem, do odnajęcia w każdym czasie. Ulica Złota domu Nr 16, na parterze, — z wodą miętką i zlewami.
—12473—2—3

TRZY POKOJE

przedpokój i kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na parterze, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Mokotowska Nr 6.
—12271—3—3

Jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

jeden lub dwa, z osobnem wejściem, ładnie umeblowany, z usługą. Ulica Chmielna Nr 1, od Nowego Światu, mieszkania Nr 26
—12690—1—3

Są do wynajęcia w każdym czasie dwa umeblowane

POKOJE

na miesiąc. Wiadomość w sklepie bakaliowym Juraykowskiego, obok Banku na Elektoralnej ulicy.
—12682—1—2

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju. Ulica Nowy-Świat Nr 36.
—12196—4—6

U Akuszerki Michalczyk,

są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60.
—11861—5—6

U Akuszerki W. N.

są osobne i wspólne **Pokoiki,** dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru.
—12189—4—6

POKÓJ

obszerny, o dwóch oknach, z meblami i usługą do najęcia. Wiadomość, Elektoralna Nr 14, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 7.
—12337—3—3

Jest zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

umeblowane, z usługą i samowarem, razem lub pojedyńczo. Ulica Ś-to Jerska Nr 12,— stróż wskaże.—Tamże potrzebna **Bona** Ruska, Niemka lub Szwajcarka, do jednego dziecka.
—12489—2—3

Trzy Pokoje,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskiego, Nr mieszkania 28, zastać można od 10 do 4 godziny.
—12664—1—6

Przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

na 2-m piętrze, składający się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość u miejscowego Rządcy.
—12469—2—3

W Skierniewicach,

tuż przy kolei, poczcie i stacji telegraficznej, w domu W-go Artymowicza, jest do odstąpienia na **Letnie Mieszkanie,** od 1-go Lipca r. b., na dwa miesiące **LOKAL** na dole, składający się z 4-ch dużych pokoi, z werendą, kuchnią, meblami i fortepianem; wrazie potrzeby mogą być dodane naczynia i wszystkie potrzebne kuchenne statki. Przy lokalu jest obszerny dziedziniec i ogródek dla przechadzki. Wiadomość na miejscu; Szwajcar klassy I-ej na kolei wskaże.
—12472—2—3

POKÓJ

z wspólnym przedpokojem, do odnajęcia na kwartał, od 1-go Lipca r. b. dla przyzwoitej kobiety, blizko Saskiego Ogrodu, przy ulicy Marjańskiej Nr 4.—Na żądanie może być usługa.
—12549—2—3

4 POKOJE,

przedpokój, kuchnia i passaż, są do najęcia zaraz, w oficynach domów Nr. 1 i 3 na Chmielnej, tuż przy Nowym-Świecie, po cenach: 350 rsr. na 1-m piętrze, 330 rsr. na 2-m i 280 rsr. na 3-m piętrze.—Takiż Lokal jest i od Ś-go Michała.
—12541—2—6

Zaraz jest do wynajęcia

Mieszkanie,

na 1-m piętrze, po 1, 2, 3 i 4 pokoje z kuchnią i bez kuchni, z meblami i bez mebli, z usługą i bez usługi, wedle żądania. Mieszkanie za cenę bardzo przystępną. Nowy-Świat Nr 31, mieszkania 3
—12504—2—3

Odnowienia Domów
i Lokali,

podejmuje się i wykonywam w krótkim czasie, po cenach bardzo umiarkowanych. Adresy nadsyłać proszę do Rządcy domu Nr 4, Jerozolimska róg Solca.
—12572—2—4

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

i kuchnia, z meblami na dole, na dwa lub trzy miesiące. Wiadomość u Rządcy domu, na rogu ulic Rymarskiej i Leszna Nr 737/8.
—12680—1—3

POKÓJ

kawalerski, elegancko umeblowany, z wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia zaraz. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża Ignacego.
—12386——3

Mieszkania

do wynajęcia od 8 go Lipca Nowy-Świat Nr 12:

Salon o 3-ch oknach, z balkonem, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, dwa wejścia od frontu.
5 pokoi, przedpokój, kuchnia, od frontu.
3 pokoje, przedpokój, kuchnia, od frontu.
2 pokoje, alkowa, kuchnia, w oficynie.
—12452——3

Letnie Mieszkania

z meblami lub bez, do wynajęcia w **Grodzisku,** w domu Teofila Pogorzelskiego. Bliższa wiadomość w Warszawie u właściciela, ulica Grzybowska Nr domu 14, drugie piętro od frontu, mieszkania Nr 7, rano do 10 godz.
—12393— —3

Do najęcia od 8-go Lipca r. b.

TRZY POKOJE,
przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, ciepłe i suche. Plac na skład węgli lub na co innego ze stajnią. Nowolipie Nr 34/2428,—wiadomość u właścicielki.
—12403— —3

Pokój z meblami,

jeden za rs. 10, drugi za 13 miesięcznie, do najęcia ze wszystkiemi wygodami.—Tamże **Obiady prywatne** dawane być mogą i na miasto. Wiadomość w Kiosku przy kolei W.-W
—12454—3—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest

do wynajęcia

od 8-go Lipca r. b. przy ulicy Pięknej Nr 48, w świeżem powietrzu:
1 pokój i kuchnia, na dole, za rs. 120 rocznie.
2 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze, za rs. 135.
—12429—3—3

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączonemi

LOKALE i SKLEP,

z mieszkaniem frontowem, oraz **Stajnia i Wozownia,** w każdym czasie do wynajęcia. Tamże **Sanki i Uprząż,** do sprzedania. Twarda Nr 36.
—11853—10—12

Od 1-go Lipca 1878 r., przy ulicy Złotej Nr 43, w świeżem powietrzu, z widokiem na ogród, są do wynajęcia

Dwa Lokale odnowione,

o 3-ch pokojach z balkonem i 2-ch pokojach, z przedpokojami, kuchniami i piwnicami, do nich należącemi. Wiadomość na miejscu.
—12343—5—6

POKÓJ

duży, od frontu, zaraz do wynajęcia, z meblami, fortepianem i usługą, na sezon letni.— Tamże jest potrzebne **ŁÓŻECZKO** dziecinne. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, Bielańska Nr 17, obok Apteki.
—12198—5—6

Z przyczyny wyjazdu, do wynajęcia

Dwa Pokoje
z przedpokojem i kuchnią, na dole, i na 2-em piętrze **1 Pokój** z kuchnią, za cenę zniżoną, z pięknym widokiem na ogrody i świeżem powietrzem. Ulica Zgoda Nr 1522 a (nowy 1). Wiadomość u Rządcy domu.
—12220—3—3

Mieszkanie umeblowane,

składające się z 5-ciu pokojów, przepokoju, pokoju dla służby, kuchni, waterklosetu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.. Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa.
7647—17—00

POKÓJ

od frontu jest do wynajęcia, z meblami, usługą i pościelą. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 19, można zastać od 3 do 7.
—12546—2—2

Jest do wynajęcia

LOKAL,

złożony z 3-ch pokoi i kuchni, z trzema wejściami, blizko Saskiego Ogrodu, na kwartał, do 8-go Października lub też na pół roku i to z meblami, za cenę tylko samego płacącego się komornego. Grzybowska Nr 23, stróż wskaże.
—12579—2—3

Mieszkanie,

nadzwyczaj przyjemne, 3 pokoje, kuchnia i przedpokój, oraz werenda (altana) na kwiaty, zaraz do wynajęcia przy ulicy Rymarskiej Nr 2. Wiadomość tamże u Rządcy domu. —12675—

Salonik z meblami,

przy ogrodzie, dla osób przybyłych na wody, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr domu 21, mieszkania 25.
—12380—3—3

POKÓJ
do wynajęcia każdego czasu, przy familji, z przejściem przez salonik, za rs. 8 miesięcznie, blizko Teatru i Krakowskiego-Przedmieścia, na 1-m piętrze od frontu, wyłącznie dla kobiety przyzwoitej. Wiadomość, ulica Niecała Nr 3, w sklepie gdzie kawa.
—12379—3—3

POKÓJ PRZY FAMILJI,

świeżo wytapetowany, ładnie umeblowany, może być z fortepianem i usługą dla mężczyzny lubiącego porządek lub przyzwoitej kobiety. Ulica Złota Numer 11, mieszkania 11.
2—3 — 12495 —

Dwa Sklepy

do wynajęcia zaraz, jeden przy ulicy Niecałej, drugi przy Piwnej, wraz z urządzeniem na pieczywo, na korzystnych warunkach. Mogą być wypuszczone na jeden kwartał, na wyprzedaż towarów. Bliższa wiadomość: Krzywe-Koło Nr 14, w kantorze piekarni Poznańskiej.
—12575—2—6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

SKLEP

przy ulicy Długiej pod Nrem 18, może być na rozmaite przedmioty i jest w bardzo korzystnem miejscu. Roczna opłata wynosi rs. 161. Wiadomość pod powyższym numerem u Arona Glikwasser.
—12646—1—2

Jest do wynajęcia

SKLEP

egzystujący od lat kilkunastu na wyrób powroźnicy, oraz siecie, worki lub inny proceder, każdego czasu za umiarkowaną cenę, za Żelazną Bramą od ulicy Ptasiej, obok Handlu Win, w domu W-go Wawelberga. Wiadomość w Handlu Win.
—12410——3

Do wynajęcia od 1-go Lipca na rogu ulic Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56:

SKLEP
narożny z dwoma pokojami;

SKLEP
obszerny i elegancki, z pokojem, z gazem i lampami gazowemi, obszernemi piwnicami. Cały lokal może być oddany na RESTAURACJĘ. Wiadomość na miejscu u rządcy lub stróża.
7—12—11834

Sklep Wiktuałów

istniejący od lat kilku, dobrze procentujący, a przytem komorne, bardzo tanie, jest do odstąpienia w każdym czasie, ze wszelkiemi rekwizytami za przystępną cenę, z powodu zmiany interesów, przy ulicy Pańskiej Nr 54 nowy.
—12476—3—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Browarna Nr 24.
—12459—3—3

Sklep Wiktuałów,

do odstąpienia zaraz. Wiadomość na Podwalu pod Nrem 20—w tymże sklepie. —12568—2—

Sklep Wiktuałów,

jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Nowolipki Nr 16, nie dochodząc Karmelickiej.
—12676—1—3

Z powodu słabości jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją i z mieszkaniem, za przystępną cenę. Ulica Tamka Nr 34.
—12326—3—3

Jest do wynajęcia

Szynk narożny

od dwóch ulic, pod dogodnemi warunkami. Wiadomość u Rządcy Nr 13 nowy, ulica Wielka.
—12361—3—3

Do sprzedania



SZCZENIAKI

prawdziwej rassy Neuflandzkiej, zupełnie czarne, z białym znakiem na piersiach.—Ojca i matkę można widzieć na miejscu. Bliższa wiadomość w handlu perfumerji i w[...] P. Kleszczyńskiego, ulica Podwal, pałac Dyzmańskich.
—12611—1—3